Biblioteka Jagiellońska

Nr. 340 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 10 grudnia 1933 r. XXXVI

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty
we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . zł. 5·00
z dostawą do domu . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . zł. 5·30
za granicą . zł. 8·00
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500.900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-92. Międzymiastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

Wyniki i perspektywy akcji budowlanej.

W związku z zakończeniem tegorocznej akcji budowlanej, prowadzonej przez rząd za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, odbyła się konferencja prasowa, na której Wicemiister Lechnicki i prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Roman Górecki zapoznali przedstawicieli prasy z wynikiem akcji finansowania budownictwa mieszkaniowego, jak również z zamierzeniami w tej dziedzinie na rok przyszły.

Prowadzona w latach 1928-30 w szerokich rozmiarach akcja kredytowo-budowlana, zaczęła napotykać na coraz większe trudności w miarę pogłębiania się kryzysu. Szczupłość funduszów nakazywała jak najoszczędniejsze gospodarowanie posiadanemi środkami i skłoniło rząd do rewizji dotychczasowych zasad udzielania pożyczek. Trudności gospodarcze spowodowały obniżenie rentowności dużych domów, natomiast utrzymała się tendencja do lokaty kapitałów w drobnem budownictwie mieszkaniowem. Opierając się na tych założeniach, rząd w zeszłym roku postanowił skierować całą akcję kredytowo - budowlaną głównie na stronę budownictwa tanich domów własnych. Założenia tej akcji w roku bieżącym zostały skonkretyzowane w uchwale komitetu ekonomicznego Ministrów, która ustaliła wytyczne finansowania budownictwa mieszkaniowego. Kontyngent kredytowy, przeznaczony z Państwowego Funduszu Budowlanego na finansowanie drobnego budownictwa w r. b. ustalony został na 14,5 miljonów złotych.

Uwzględniając dodatkowe kredyty, tegoroczna akcja objęła ogółem 216 miast na ogólną liczbę 630 miast, mających prawo korzystania z pomocy Państwowego Funduszu Budowlanego. Z ogólnej sumy przyznanych pożyczek przypada na budownictwo murowane 8.460 tys. zł., czyli 66 prc., reszta zaś na budownictwo drewniane. Przeciętna wysokość pożyczki na jeden dom wynosi 3.150 zł. Ilość budowanych izb przy pomocy dotychczas przyznanych kredytów wynosi 23.765, stanowiących 8.596 mieszkań.

Należy zaznaczyć, że kredyty przeznaczone na tegoroczną akcję finansowania drobnego budownictwa mieszkaniowego nie mogły pokryć rzeczywistego zapotrzebowania kredytowego na ten cel, co świadczy o zdrowych podstawach samej akcji. W roku bieżącym podjęto próbę zainicjowania zbiorowego budownictwa, zwłaszcza na terenie niektórych spółdzielni mieszkaniowo - budowlanych, jednak rezultaty tych prób nie były dodatnie i wykazały wszystkie braki budownictwa spółdzielczego.

W połowie bieżącego roku została zawarta między Funduszem Pracy a Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowa, przewidująca m. in., że Fundusz Pracy swoją akcję w zakresie udzielania kredytów na wszelkiego rodzaju budowę przeprowadzać będzie wyłącznie za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Podsumowując wyniki tegorocznej akcji kredytowo - budowlanej, można bez przesady stwierdzić, że dała ona nadspodziewanie dobre rezultaty. Prowadzona w czasach szczególnie ciężkich dla życia gospodarczego — z jednej strony miała pobudzić i ożywić obrót gospodarczy, z drugiej zaś — zmniejszyć głód mieszkaniowy. Korzystne wyniki, osiągnięte w akcji finansowania drobnego budownictwa mieszkaniowego zawdzięczać należy kilku czynnikom, a głównie kredytowi publicznemu, który występował nie w charakterze czynnika finansującego akcję budowlaną, lecz w charakterze czynnika wzmacniającego inicjatywę prywatną.

Co się tyczy akcji kredytowo - budowlanej w r. 1934, to podstawą dla niej będą wyniki z r. 1933. Pomoc finansowa Państwa dla akcji budowlanej ma być rozszerzona. Komitet ekonomiczny Rady Ministrów zalecił Ministrowi Skarbu dotować Państwowy Fundusz Budowlany na rok przyszły sumą conajmniej 30 miljonów zł., z czego 4 miljony mają być użyte na akcję terenową, a reszta na kredyty budowlane, a więc sumę przeszło dwukrotnie wyższą, niż w roku bieżącym. Suma ta ma być uruchomiona nietylko na finansowanie drobnego budownictwa, lecz również na finansowanie przebudowy mieszkań większych na małe, oraz na wykończenie budowy domów blokowych.

Bank Gospodarstwa Krajowego, przygotowując się do przyszłorocznej akcji budowlanej, ogłosił w październiku rb. nowy konkurs na opracowanie nowych typów budownictwa mieszkaniowego, którego wyniki przyczynią się niewątpliwie do dalszego zracjonalizowania budownictwa w kraju.

Prezes Rady Naczelnej BBWR. wojew. połudn.-wschodnich
poseł pułk. dr. A. Domaszewicz
o jutrzejszych wyborach samorządowych.

Prezes Rady Naczelnej BBWR. województw poł. wschodnich poseł dr. A. Domaszewicz, zapytany o charakter i horoskopy jutrzejszych wyborów do samorządu miast i miasteczek województw poł. wschodnich, oświadczył co następuje:

— Jutrzejsze wybory samorządowe w naszych województwach, przeprowadzone na podstawie uchwalonej przez Izby prawodawcze ustawy z marca b. r. będą miały zasadniczo inny charakter, aniżeli jakiekolwiek inne poprzednie wybory komunalne. Będą to pierwsze wybory samorządowe w odrodzonem Państwie, oparte o polską ustawę, wspólną dla całej Rzeczypospolitej. Już ten sam fakt podkreśla doniosłość i znaczenie tych wyborów.

Trzy są zasadnicze hasła ideowe, które, wynikając organicznie z ducha ustawy, przeświecają samorządowi, jaki zrodzi się z jutrzejszego głosowania obywateli. Wszystkie one charakteryzują tę istotną, zasadniczą różnicę, jaką dzielić będzie nasz nowoczesny samorząd w wolnem Państwie od samorządu wczorajszego z okresu niewoli politycznej w państwie zaborczem.

Pierwsze państwowe hasło, to hasło zasadniczej jedności i współpracy samorządu z administracją państwową, z Rządem. Podkreślamy wczorajszy liberalistyczny pogląd o przeciwieństwie samorządu i władzy państwowej. Ten pogląd zrozumiały i konieczny w państwie zaborczem, z którem samorząd na ziemiach Polski musiał walczyć — staje się absurdem w Państwie własnem. Samorząd nie jest niczem innem, jak uzupełnieniem i przedłużeniem administracji państwowej w zakresie sobie poruczonym, a zadanie i cele samorządu są w istocie swej takie same, jakie przyświecają administracji rządowej, t. j. dobro Państwa i Narodu.

Drugie hasło naczelne nowego samorządu, to jego bezwzględnie apolityczny charakter, to jego oblicze gospodarcze, społeczne i kulturalne. Zrywamy z polityką i partyjnictwem w samorządzie, w którym ono nie może mieć miejsca, bo celem samorządu nie może być karykaturowanie w miniaturze parlamentu partyjnego. Samorząd w Państwie Polskiem musi być warsztatem rzeczowej, spokojnej i twórczej pracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. W ten sposób pojęty samorząd będzie jednoczył i wzmagał wszystką pozytywną energię społeczną, która dotychczas była rozpraszana i marnowana.

— Trzecim wreszcie hasłem istotnem jest dobór ludzi samorządowców, wedle kryterjum fachowości, kwalifikacyj, zasług i aktywności społecznej, tudzież walorów moralnych. Samorządem kierować mają ludzie moralnie nieskazitelni i działacze społeczni a nie jednostki, szukające w nim osobistych korzyści materjalnych i społecznie bierne.

Te trzy hasła propagowane energicznie przez obóz Marszałka Piłsudskiego w naszych województwach, wydadzą w jutrzejszych wyborach samorządowych niewątpliwie bogaty plon. W akcji przygotowawczej stwierdziliśmy głębokie zrozumienie tych haseł wśród szerokich rzesz obywateli, nietylko Polaków ale i innych narodowości. W niektórych miastach Ukraińcy nie zastosowali się do demagogji partyjnej UND., zakazującej kandydować im na liście Nr. 1 i poważne nazwiska ruskie figurują na tej liście. Jest to ważny objaw otrzeźwienia. Równocześnie i społeczeństwo żydowskie naogół ustosunkowało się przychylnie do naszych haseł, mimo, że — wbrew szerzonym plotkom — żadnych paktów wyborczych nie zawierano, bo byłoby to sprzeczne z zasadniczo apolityczną ideologją nowego samorządu.

Wierzę głęboko, że w niedzielnych wyborach samorządowych ludność naszych ziem zda egzamin obywatelski ze swej dojrzałości i świadomości państwowej, że utoruje drogę nowej idei, urzeczywistniającej polski samorząd w wolnej Rzeczypospolitej i że zapewni pełne zwycięstwo jedynej państwowej liście Nr. 1.

Zmyślony wywiad.

Berlin, 8 grudnia. (PAT) Biuro Conti komunikuje: Ambasada sowiecka w Berlinie zwraca uwagę, że w jednym z wielkich dzienników zagranicznych miał się ukazać wywiad, udzielony rzekomo przedstawicielowi tego pisma przez kom. Litwinowa z okazji jego pobytu w Berlinie. Pewna część tego wywiadu została jakoby ogłoszona i w Niemczech. Wbrew temu, ambasada ZSSR. wyraźnie stwierdza, że wywiad ten jest zmyślony i że kom. Litwinow w czasie swego pobytu w Berlinie nie rozmawiał z żadnym dziennikarzem.

Hasło jedności narodowej w Japonji.

Tokio, 8 grudnia. (PAT) Wybitny polityk japoński, Matsuoka, były delegat Japonji do Ligi Narodów w czasie słynnej debaty w sprawie Mandżurji, wystąpił ze znamienną propozycją. Matsuoka domaga się przywrócenia jedności narodowej i zniesienia partyj politycznych w obecnym okresie kryzysowym. Jednocześnie dla poparcia swej tezy Matsuoka wystąpił z partji prorządowej i złożył swój mandat do parlamentu.

—o—

Litwinow przejeżdżał przez Warszawę.

Warszawa, 8 grudnia. (PAT) Dziś w godzinach rannych pociągiem z Berlina przejechał przez Warszawę sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow.

Co dzieje się w Texas.

Cout (stan Teksas), 8 grudnia. (PAT) Wzburzony tłum wyrwał z rąk agentów policyjnych trupa murzyna, zastrzelonego przez policję za czynne stawianie oporu. Zwłoki przyczepiono do samochodu, który objeżdżał w ciągu pół godziny ulicę murzyńskiej dzielnicy, poczem zwłoki spalono na stosie. Murzyn poszukiwany był przez policję za porwanie i morderstwo białej kobiety.

Pod palestyńską flagą.

Southampton, 8 grudnia. (PA) Do portu tutejszego zawinął żydowski statek handlowy „Emanuel". Posiada on całą załogę z kapitanem na czele złożoną z Żydów. „Emanuel" płynie pod flagą palestyńską. Jego portem macierzystym jest Jaffa. Kapitan „Emanuela" oświadczył, że jest to pierwsza podróż morska statku z całkowitą obsługą żydowską od dwóch tysięcy lat.

UBRANIA NARCIARSKIE
najnowsze kroje, najtańsze ceny
jedynie wprost w Wytwórni
„CENTRUM"
we Lwowie, ul. Skarbkowska 4.
Tel. 72-84.
(Naprzeciw kina Atlantic) 2237

Na jakie zmiany w Lidze Narodów godzi się rząd francuski.

Paryż, 8 grudnia. (PAT) Na zwykłem przyjęciu dla publicystów i dziennikarzy politycznych min. Boncour przedstawił swe stanowisko wobec projektu przekształcenia Ligi Narodów.

Podkreśliwszy wierność Francji wobec paktu Ligi, Boncour stwierdził, że dotychczas nie otrzymał żadnych konkretnych propozycyj w tej sprawie. Niektóre artykuły paktu (4, 6, 12, 13 i 15) uległy już pewnym zmianom.

Francja zgodzi się na zmianę poszczególnych artykułów jeżeli nie naruszy ona podstaw paktu Ligi, opartych na poszanowaniu praw wszystkich członków Ligi.

Oczywiście nie mogą być zmienione artykuły, które same przez się wyrażają tę zasadę.

Reforma paktu Ligi? Uważam — mówił minister — że instytucja ta godzi najlepiej zasadę równości wszystkich narodów z sytuacją faktyczną, dzięki której wielkie mocarstwa, nie narażając się na zarzut dążenia do hegemonji, posiadają stałe miejsca w Radzie Ligi i mają wpływ na załatwianie sporów. Dotychczas domagano się szerszej demokratyzacji Ligi. **Ostrzegałem zawsze moich przyjaciół politycznych i obecnie walczę również przeciwko stwarzaniu w łonie Ligi jakiejkolwiek hegemonji. Pakt 4-ech również musi się zmieścić w ramach Ligi. Zasady Ligi pozostaną zatem dalej zasadami polityki francuskiej.**

Włoska rewizyta w Berlinie.

Rzym, 8 grudnia. (PAT) Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suwich wyjechać ma w niedzielę do Berlina z rewizytą rządu niemieckiego za wizyty członków rządu Rzeszy, którzy ostatnio kilkakrotnie składali odwiedziny w Rzymie. Wiceminister Suvich będzie w Berlinie gościem rządu Rzeszy.

Marszruta podróży min. Boncoura.

Paryż, 8 grudnia. (PAT) Niektóre pisma paryskie donoszą, że minister Boncour uda się do stolic wschodnio-europejskich w lutym po uzgodnieniu przez rząd francuski stanowiska wobec wydarzeń politycznych. **Marszruta ministra francuskiego prowadzić będzie przez Warszawę, Moskwę, Bukareszt, Białogród i Pragę.**

Pisma niemieckie w Rzeszy, wyrażają się o tej podróży z przekąsem.

Jak Szwecja buduje domy robotnicze.

Władze miejskie Stockholmu podjęły na szeroką skalę akcję budowy tanich, nowoczesnych domków robotniczych na przedmieściach. Osiedla robotnicze, rozsiane na krańcach Stockholmu, zostały rozplanowane przez magistrat, podlegają jego kontroli i są dzierżawione robotnikom za bardzo niską opłatą. Miasto nie buduje domów samo, lecz daje właścicielowi zasiłek na budowę, oraz dostarcza mu materjałów budowlanych z własnych tartaków i fabryk. Również władze miejskie przeprowadzają na swój koszt instalacje kanalizacyjne, elektryczne, gazowe i t. p.

Dotychczas wzniesionych zostało około 1.000 domków dwu, trzy i czteropokojowych. Każdy domek zaopatrzony jest w najnowsze urządzenia techniczne, centralne ogrzewanie, bieżącą wodę i t. p. Domki budowane są według standartowego typu, zatwierdzanego przez magistrat, i przeznaczone tylko dla jednej rodziny.

Magistrat Stockholmu udostępnił w ten sposób posiadanie własnego domku nawet bardzo skromnie sytuowanym rodzinom robotniczym.

Wiec przedwyborczy w Borysławiu.

Borysław, 8 grudnia. (PAT) Dziś w Borysławiu odbył się wielki wiec przedwyborczy zwołany przez prorządowy blok polsko - ukraińsko - żydowski. Do wielotysięcznych tłumów przemówili: poseł dr. Bronisław Wojciechowski i poseł dr. Zdzisław Stroński, przewodniczący klubu żyd. dr. Michał Meisel, komisarz m. Borysławia Kaz. Rossowski i przewodniczący komitetu wyborczego inż. Mieczysław Wyszyński, dyrektor koncernu „Małopolska".

Wszystkie przemówienia były gorąco oklaskiwane przez zgromadzonych. Pod koniec zebrania inż. Paweł Leniecki przedstawił rezolucję, wzywającą wszystkich obywateli, bez względu na narodowość i wyznanie, do głosowania na listę bloku polsko-ukraińsko-żydowskiego Nr. 1. Rezolucję zebrani uchwalili jednomyślnie.

Wiadomości sportowe.

BKE—SPARTA 2:0.

Praga. W Pradze odbył się w piątek mecz hokejowy pomiędzy węgierską drużyną BKE a Spartą. Mecz wygrali Węgrzy w stosunku 2:0.

TRZECIE ZWYCIĘSTWO KANADY.

Londyn. Trzeci zkolei mecz kanadyjskich hokeistów w Europie odbył się dzisiaj w Londynie. Tym razem przeciwnikiem zamorskich gości była reprezentacja Anglji, która została pokonana przez Ottawę Schamrocks w stosunku 4:3 (0:2 2:0 2:1).

OGNISKO—ŚLĄSK 1:1.

Katowice. Na sztucznym torze łyżwiarskim odbył się w piątek mecz hokejowy pomiędzy wileńskim Ogniskiem a reprezentacją Śląska z wynikiem 1:1 (0:0 0:0 1:0). Bramkę dla Ogniska zdobył Staniszewski, dla gospodarzy Anselm.

HASMONEA—KRESY 1:0.

Tarnopol. W dniu dzisiejszym w Tarnopolu odbyła się w ramach zawodów o wejście do klasy A pięciominutowa dogrywka do spotkania Kresy—Hasmonea, przerwanego przy stanie 0:0. Pięciominutowa dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia, wobec czego odbył się w kilka minut później trzeci decydujący mecz, który zakończył się zwycięstwem Hasmonei w stosunku 1:0 (0:0 1:0 0:0). Decydującą bramkę dla Hasmonei zdobył Schutz. Sędziował p. Szyba.

PIERWSZA PORAŻKA POGONI.

Lwów. Na torze „Gdańsk" odbył się wczoraj mecz hokejowy pomiędzy Pogonią a Lechją. Zwyciężyła niespodziewanie, niemniej jednak zasłużenie, Lechja w stosunku 1:0 (0:0 0:0 1:0). Decydującą bramkę dla Lechji zdobył w ostatniej minucie gry Kamiński. Pogoń wystąpiła bez Mauera i Sabińskiego. Lechja w składzie normalnym. Mecz naogół nieciekawy i na niskim poziomie. Sędziował p. Sabiński.

W TORUNIU I W WARSZAWIE.

W Toruniu odbył się dziś pierwszy mecz hokejowy pomiędzy Wartą a TKSZ. Zwycięstwo odniosła drużyna toruńska w stosunku 3:1 (1:1 1:0 1:0).

Pierwszy tegoroczny mecz hokejowy w Warszawie rozegrany został dzisiaj pomiędzy drużynami Marymontu i Skry. Wynik meczu nierozstrzygnięty 5:5.

—o—

Mecze bokserskie.

WARSZAWA—GDAŃSK 15:1.

Warszawa. W piątek odbył się w stolicy międzymiastowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Gdańska. Mecz wygrała Warszawa w stosunku 15:1. Pięściarze gdańscy naogół rozczarowali. Wyniki szczegółowe (począwszy od wagi muszej do ciężkiej) przedstawiają się następująco: Birenbaum (W) pokonał na pkt. Batkego (G), Malecki (W) zremisował z Leuckim (G), Cyran (W) wygrał na pkt. z Wysockim (G), Bąkowski (W) pokonał w 3 rundzie przez k-o Wassela (G). Seweryniak (W) wygrał na pkt. z Bratkiem (G), Pisarski (W) pokonał na pkt. Kossa (G), Antczak (W) wygrał na pkt. z Muellerem (G), Mizerski (W) zwyciężył na pkt. Kauckiego (G).

REWERA—STRZELEC 11:5.

Lublin. W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski stanisławowska Rewera pokonała niespodziewanie lubelskiego Strzelca w stosunku 11:5. Rewera wobec tego staje do dalszych rozgrywek bokserskich o mistrzostwo Polski.

BOKS NA ŚLĄSKU.

W Katowicach odbył się w czwartek wieczorem ciekawy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska a drużynowym mistrzem Śląska PKS. Zwycięstwo odniosła reprezentacja w stosunku 9:7. Z ciekawych wyników wymienić należy porażkę Białasa do mało znanego Milicza i klęskę Wieczorka do Ucherka.

—o—

Wiadomości z miasta.

UDAREMNIONE WŁAMANIA.

Funkcjonarjusze policji przytrzymali wczoraj w kamienicy przy ul. Zamarstynowskiej 6 znanego złodzieja mieszkaniowego, Jakóba Kleina, z narzędziami do włamania.

Na ul. Piekarskiej przytrzymano Konstantego Gułę, zam. przy ul. Siemiawskiej, również z narzędziami, służącemi do włamania. (w)

FAŁSZYWY KONTROLOR KASY CHORYCH.

Wczoraj osadzono w aresztach policyjnych Antoniego Zwarycza, zam. przy ul. Kaspra Boczkowskiego 11 a. Zwarycz, przedstawiając się za kontrolora Kasy chorych, dokonywał nadużyć i oszustw. (w)

WŁAMYWACZE W SEKRETARJACIE CH. D.

Nocy ubiegłej jacyś nieznani narazie sprawcy dostali się do biura sekretarjatu Chrześcijańskiej Demokracji, mieszczącego się przy ul. Piekarskiej 28 i skradli maszynę do pisania oraz [illegible] złotych w gotówce. (w)

OZDOBY
CZEKOLADOWE
po 2 i 3 zł.
pełne smacznych i zdrowych słodyczy,
wyrobu fabryki
JANA HOFLINGERA
do nabycia tylko w sklepie własnym
ul. Rutowskiego 8
(pl. św. Ducha)

WYPADEK W DYREKCJI P. K. P.

Podczas wybijania drzwi w murze w dyrekcji kolei państwowych robotnik kolejowy Andrzej Wiśniewski spadł z drabiny, doznając wstrząsu mózgu ogólnego potłuczenia. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe odwiozło Wiśniewskiego do szpitala. (w)

POŻAR W KOSZARACH PRZY UL. KLEPAROWSKIEJ.

W stolarni 26 p. p., mieszczącej się w koszarach przy ul. Kleparowskiej, wybuchł wczoraj nad ranem pożar, który objął urządzenia i warsztaty. Za wczasu wezwana Straż pożarna ogień ugasiła. (w)

BÓJKA CYGANEK.

W restauracji Suessmana przy ul. Żółkiewskiej dwie cyganki, Maria i Katarzyna Horniakówne, pobiły do krwi cygankę Rozalję Dmytrachównę. Cyganki poklóciły się o względy młodego 19-letniego cygana, Stanisława Neusta. Całą cygańską czwórkę osadzono w aresztach. (w)

Nieprawdopodobna
zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Kronika telegraficzna.

Kanonizacja bł. Marji Bernadotte-Subirons. Z Citta del Vaticano donoszą: W obecności wielotysięcznych tłumów, w asyście najwyższych dostojników kościelnych i korpusu dyplomatycznego, Ojciec św. dokonał w bazylice św. Piotra aktu kanonizacji bł. Marji Bernadotte-Subirons.

Niezdecydowane stanowisko socjalistów francuskich. Grupa parlamentarna socjalistów francuskich S. F. I. O. obradowała wczoraj nad stanowiskiem, jakie ma zająć w debacie finansowej. Dep. Frossard wypowiedział się za głosowaniem za rządem, dep. Lebas za głosowaniem przeciwko rządowi. W głosowaniu oba wnioski otrzymały po 38 głosów. Dep. Vincent Auriol zgłosił wniosek, aby grupa wstrzymała się od głosowania. Wniosek został przyjęty.

Sekretarz generalny Ligi Narodów. Avenol, udaje się dziś do Londynu celem wygłoszenia tam w poniedziałek odczytu dla parlamentarzystów o obecnej sytuacji Ligi Narodów. Taki sam odczyt wygłosi w Królewskim Instytucie Zagadnień Zagranicznych.

Lindberghowie wystartowali dziś z Natalu o godz. 12'15 w kierunku Miami na Florydzie.

Kombatanci estońscy przeciw marksistom. Związek kombatantów estońskich złożył w parlamencie projekt zniesienia wszelkich organizacyj marksistowskich i konfiskaty ich majątków. Związek domaga się, aby projekt został poddany natychmiast pod głosowanie plebiscytowe.

—o—

W Irlandji rozwiązano organizację faszystów.

Dublin, 8 grudnia. (PAT) Zarządzeniem rządu rozwiązano organizację „niebieskich koszul", noszącą nazwę Young Ireland Association.

—o—

Mecz szachowy w Moskwie.

Moskwa, 8 grudnia. (PAT) Czechosłowacki szachista Flor rozegrał mecz szachowy równocześnie z 50-ciu najlepszymi szachistami moskiewskiemi. Wygrał 16 partyj, przegrał 12, zremisował 22. Flor pokonał mistrza ZSSR Botwinnika na 6 gier w 4 rozgrywkach, przegrał w dwóch. Dalszy ciąg turnieju jutro w Leningradzie.

Posterunkowy postrzelił napastnika.

Przeworsk, 8 grudnia. Niejaki Władysław Pelc, przytrzymany przez pełniącego na dworcu kolejowym służbę posterunkowego P. P. Mudrego, targnął się na niego czynnie. Wówczas posterunkowy użył broni, raniąc Pelca z rewolweru w jamę ustną. Rannego odwieziono do szpitala w Jarosławiu.

Rewelacyjna

zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 8 grudnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora d. 9 b. m. Naogół dość pogodnie, mroźno, jedynie w północnych dzielnicach przejściowy wzrost zachmurzenia aż do opadów i lekki wzrost temperatury. Słabe wiatry miejscowe, w wileńskiem i na Pomorzu umiarkowane zachodnie. Rano gdzieniegdzie mgła.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 8 b. m.: o godz. 7 rano temperatura —8.1, o godz. 1 w poł. —7.6, o godz. 9 wiecz. —11.6.

Wielkie uroczystości w Gdyni.

Poświęcenie portu. — Odsłonięcie tablicy ku czci St. Żeromskiego.

Gdynia, 8 grudnia. (PAT) Dziś odbyły się wielkie uroczystości poświęcenia portu gdyńskiego w związku z zakończeniem zasadniczego etapu rozbudowy portu w 15-lecie odzyskania Niepodległości Polski.

O godz. 10.15 przybył do Gdyni specjalny pociąg z Warszawy, wioząc przedstawicieli władz, delegacje i przedstawicieli prasy. **P. Prezydenta Rzplitej reprezentował Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki. Przybyli też ministrowie Beck, Kaliński, Nakoniecznikow-Klukowski i Zawadzki, pod sekretarze stanu, generalicja i wielu dostojników.**

Po odebraniu na dworcu raportu od dowódcy kompanji honorowej i przejściu przed frontem kompanji, min. Zarzycki w otoczeniu ministrów i wiceministrów wszedł do gmachu nowo wybudowanego dworca morskiego.

Przemówienie wygłosił dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, kreśląc historję powstania portu gdyńskiego i zaznaczając, iż jest on jednym z największych portów nad Bałtykiem.

Następnie **min. Zarzycki w imieniu P. Prezydenta Rzplitej przeciął symboliczną wstęgę, oddając nowy dworzec do użytku,** poczem wygłosił przemówienie:

Gdynia stwierdzeniem orjentacji morskiej w polityce gospodarczej Polski.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU DR. ZARZYCKIEGO

P. Minister wyjaśnił, że poświęcenie portu gdyńskiego w obecnym właśnie okresie odbywa się dlatego, że równocześnie z rocznicą 15-lecia Niepodległości Rzplitej Polskiej zbiegło się ukończenie wszystkich najważniejszych robót około urządzeń portowych, stanowiących kompleks najpotrzebniejszy. Port gdyński jest zarówno pomnikiem, świadczącym, że w ciągu tak krótkiego czasu potrafiliśmy odrobić to, cośmy zaniedbali w dawnych wiekach, jak i **stwierdzeniem nowej orjentacji bałtyckiej i wogóle orjentacji morskiej naszego gospodarstwa, zasadniczej w naszej polityce gospodarczej.**

Jest niezmiernie charakterystycznem, że dopiero rządy pomajowe Marszałka Piłsudskiego postawiły w sposób zdecydowany pozytywne zagadnienie wykorzystania morza polskiego i handlu morskiego.

Nikogo to jednak nie zdziwi, kto wie, jaka jest naczelna dewiza tych rządów: zasadniczy interes państwa polskiego jako całości jest motywem podstawowym działalności tych rządów.

Port gdyński jest najbardziej nowoczesny na całym Bałtyku i może konkurować z najlepszemi portami świata. Na tych przeszło 9 klm. zabudowanych nadbrzeży stoi 120.788 mtr. kwadr. nowoczesnych magazynów i składów portowych, obsługiwanych przez najnowocześniejsze urządzenia przeładunkowe. **Mamy drugą co do wielkości w świecie chłodnię portową,** łuszczarnię ryżu, olejarnię, odbiór bawełny opanowany, port rybacki i urządzenia przemysłu rybnego (chłodnię i halę), urządzenia dla masowego eksportu drzewa, węgla, wreszcie świeżo urządzoną strefę wolno-cłową.

Temu urządzeniu p. Minister poświęcił dłuższy ustęp swego przemówienia, podkreślając znaczenie strefy wolnocłowej dla rozwoju portu gdyńskiego, a w dalszym ciągu dla całego życia gospodarczego Polski.

Wreszcie p. Minister podkreślił, **że Gdynia ma już połączenie z wszystkiemi najważniejszemi interesującemi nas portami świata i że Gdynia, zarówno jak i Gdańsk, są cyfrowo biorąc, głównem oknem na świat, przez który kieruje się lwia część naszego eksportu i importu.**

P. Minister wyraził przekonanie, że wyjątkowo dodatnie strony portu gdyńskiego, wysoka jego wartość i sprawność techniczna, taniość, dogodne położenie i wielka ilość bezpośrednich połączeń okrętowych, dogodna strefa kolejowa i t. p. sprawią w przyszłości, jak sprawiają już dotychczas, że Gdynia będzie coraz poważniejszym portem tranzytowym.

Następnie p. Minister odczytał depesze z życzeniami od P. Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego, przyjęte entuzjastycznemi oklaskami.

Orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy i Pierwszą Brygadę.

Z kolei przemówił dyr. Rómmel

imieniem sfer gospodarczych Gdyni, które ufundowały na murach dworca płaskorzeźby z podobiznami P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Wreszcie ks. biskup pomorski Okuniewski dokonał poświęcenia dworca morskiego i portu.

Następnie wszyscy udali się do **nowowybudowanych hal, Tow. Warta i Aukcyj Owocowych, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia nowych budynków.** Dalej udano się do nowowybudowanych magazynów firmy Pantaret, gdzie Min. Zarzycki dokonał otwarcia budynków, a potem do **strefy wolnocłowej, którą Min. Zarzycki przez przecięcie symbolicznej wstęgi oddał do użytku publicznego.** W dalszym ciągu uroczystości w Szkole Morskiej odprawił mszę św. ks. biskup Okuniewski. Po Mszy odbył się obchód dorocznego święta w Szkole Morskiej.

Po śniadaniu goście udali się na ul. Świętojańską, gdzie

Minister Zarzycki odsłonił płaskorzeźbę ku czci Stefana Żeromskiego

ufundowaną przez Syndykat Dziennikarzy Morskich w Gdyni. Prezydjum Polskiej Akademji Literatury przesłało na ręce przewodniczącego Syndykatu telegram, w którym wita z radością chwilę uczczenia pamięci Żeromskiego.

Gotów!-a teraz NIVEI

Wystarczy zupełnie lekko natrzeć ręce. Praca domowa nie pozostawi wtenczas na rękach żadnych śladów. Przekonamy się, że skóra stanie się wkrótce jak aksamit delikatna i odporna. Ceny od zł. 0.40 do zł. 2.60

Polski produkt firmy: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Stany Zjedn. nie wrócą do Genewy.

N. Jork, 8 grudnia. (PAT) Zdaniem waszyngtońskiego korespondenta „New York Times", **polityczne koła amerykańskie wyrażają przekonanie, że jeżeli inicjatywa Mussoliniego, zmierzająca do reformy Ligi Narodów miała na celu wciągnięcie z powrotem Stanów Zjedn. do Ligi, to inicjatywa ta spali na panewce, wobec tej bowiem sytuacji politycznej nic nie mogłoby wpłynąć na powrót Stanów Zjedn. do Genewy.**

„Pakt 4-ch stracił wszelką wartość"

Paryż, 8 grudnia. (PAT) Rzymski korespondent „Journal des Debats" stwierdza, że, według zapewnień kół dyplomatycznych, **Litwinow zapytany przez Mussoliniego o pakt 4-ch względnie 5-ciu, skorzystał z tego, celem odsunięcia się od tego paktu, oświadczając, że wobec ostatnich wydarzeń politycznych stracił on wszelką wartość.**

†

Dr. Stanisław hr. Mycielski

zasnął w Panu, we Lwowie dnia 8-go grudnia 1933 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 69.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie dnia 10-go grudnia 1933 r. o godzinie 14'30 po południu z krypty Kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 11-go grudnia 1933 r. o godzinie 10 tej rano w Bazylice Archikatedralnej.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Miejski Zakład Pogrzebowy „Concordia", Lwów.

Święto pułkowe 6 p. Strzelców Konnych.

Żółkiew, 8 grudnia. W piątek obchodził 6 pułk Strzelców Konnych swe święto pułkowe. Uroczystości rozpoczęły się capstrzykiem na ulicach miasta w dniu wczorajszym. Po Mszy św. w kościele parafjalnym odbyła się defilada, którą odebrał dowódca garnizonu płk. Pytlewski w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i t. p. Zkolei odbyło się zaprzysiężenie rekrutów, poprzedzone okolicznościowemi przemówieniami ks. dziekana Ożgi, ks. kapelana Matejkiewicza i rabina dr. Kesslera.

Z okazji Święta pułkowego płk. Pytlewski udekorował wielu oficerów odznaką pułkową 6 p. s. k.

Po przyjęciu w kasynie oficerskiem dla gości i licznie przybyłych delegacyj innych pułków, odbyły się popisy konne. W obiedzie żołnierskim wzięli udział liczni przedstawiciele władz i społeczeństwa miejscowego i z powiatu. Wieczorem odbyła się w kasynie oficerskiem zabawa taneczna.

POTRĄCONY PRZEZ TRAMWAJ.

Wóz linji „9" potrącił wczoraj w południe na pl. Misjonarskim 85-letniego M. Kolpana w chwili, gdy ten przechodził przez jezdnię. Starzec doznał ciężkich potłuczeń i został odwieziony do szpitala powszechnego. (w)

Wiadomości bieżące

9 grudnia 1933

Sobota

Leokadji

Jutro: NMP. Loret.

Wschód słońca 7·32

Zachód słońca 15·24

TEATR WIELKI

Sobota 9 XII godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".
Niedziela 10 XII godz. 3 „Fräulein Doktor". Ceny najniższe.
Niedziela 10 XII godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 9 XII godz. 7.30 „Moja siostra i ja".
Niedziela 10 XII godz. 3.30 „Moja siostra i ja".
Niedziela 10 XII godz. 7.30 „Waterloo".

COLOSSEUM.

Film: „Kobieta z rejestru". Rewja: „Znajome typki".

KINOTEATRY.

ADRIA: „Maradu".
APOLLO: „Król niedołęgów" i „Biały ślad".
ATLANTIC: „Rewizor z Petersburga" z Vlastą Burianem.
CASINO: „Dziś żyjemy" z Crawford i Cooper.
CHIMERA: „Kawalkada".
GRAŻYNA: „12 krzeseł" oraz trupa Francesco.
KOPERNIK: „Góra lodowa S. O. S."
MARYSIEŃKA: „Sabra".
MIRAŻ: „Kobieta na rozdrożu".
MUZA: „Tajemnicza wyspa".
PALACE: „Martwy Dom" Sow. Kino Moskwa.
PAN: „Ja w dzień, ty w nocy", oraz rewja.
PASAŻ: „Wieczny wróg".
RAJ: „Szpieg w masce" z Ordonówną.
STYLOWY: „Generał Czeng" oraz rewja „Zimowa sałatka".
ŚWIT: „Ludzie w hotelu".
UCIECHA: „Przedziwna sprawa Klary Deane" i rewja Amorsa.

—o—

— **Hanka Ordonówna, niezrównana pieśniarka, polska Yvette Guilbert, wystąpi na żądanie wieluset osób z drugim wieczorem w poniedziałek, 11 grudnia.** Bogaty program wieczoru obejmuje szereg nowych piosenek pełnych humoru, sentymentu i werwy. Znakomita nasza artystka wystąpi w wspaniałych kostjumach według rysunków S. Noblina. Hanka Ordonówna wystąpi również z koncertem w Stanisławowie dnia 10-go i w Przemyślu dnia 12 b. r. 2406

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj, w sobotę, o godz. 7·30, najgłośniejsza nowość zagraniczna: „Pieniądze to nie wszystko". Abon. Nr. 5.

— **Teatr Rozmaitości.** „Moja siostra i ja", czarująca pełna humoru i sentymentu komedja muzyczna. P. Benatzkiego odegrana będzie dzisiaj, w sobotę, dnia 9 b. m., przemiłe libretto, melodyjna muzyka i świetna obsada. Abonament Nr. 4.

— **Przedstawienie losowane w teatrze „Rozmaitości".** W poniedziałek, dnia 11 b. m. odbędzie się w teatrze „Rozmaitości" przedstawienie losowane świetnej komedji L. H. Morstina „Dzika pszczoła", przyczem wszystkie miejsca kosztują 1 zł., a los rozstrzyga o ich wyborze. Sposobność ujrzenia tej głośnej nowości polskiej za tak niską opłatą, zgromadzi wszystkich, którzy dotychczas nie mieli możności zobaczenia jej. Losowanie odbywa się w Biurze „ABO", Rutowskiego 2, tel. 26-56, a przed przedstawieniem od godz. 6 wieczorem w kasie teatru „Rozmaitości".

Fenomenalna

zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — niech się przekonać.

Opera we Lwowie.

Znakomici śpiewacy i śpiewaczki w osobach pp. Lipowskiej, Wermińskiej, Gruszczyńskiego i Wrońskiego przybyli już do Lwowa, celem rozpoczęcia prób związanych z przedstawieniami operowemi. — Pośród nazwisk artystów miejscowych widzimy świetnego barytona Fr. Schuetza, Reychana, Hinglerówną, Popowiczównę i tenora Zubika. — Orkiestra Filharmonji lwowskiej i dyrekcja Adama Dołżyckiego, uzupełniają świetną obsadę przedstawień. Niewielka pozostała ilość biletów do nabycia w kasie teatru Wielkiego oraz we firmie ABO.

„Święty Mikołaj" w Przedszkolu Państwowego Seminarium Ochroniarskiego im. Jachowicza.

Święty Mikołaj zawitał w dniu 5 grudnia do milusińskich w przedszkolu Państw. Seminarjum Ochroniarskiego. Dziatwa zebrana odegrała utwór p. Cicimarskiej p. t. „W oczekiwaniu św. Mikołaja".

Oto mała Janeczka opowiada mamusi swe przeżycia, oczekując z utęsknieniem zbliżenia się nocy i otrzymania darów; nakręca żywy zegar, by prędzej wskazówki się posunęły; inne dziewczynki we śnie opowiadają swe nastroje i życzenia. Uczenice seminarjum w barwnych strojach krakowskich odtańczyły z werwą i życiem krakowiaka i mazura, chór uczenic od śpiewał pieśń zwiastującą św. Mikołaja. Wreszcie nadszedł w otoczeniu skrzydlatych aniołów oczekiwany siwobrody staruszek i po przemówieniu do grzecznych dziatek obdarował je hojnie darami.

Cała impreza urządzona pod wytrawnem kierownictwem dyrektorki przedszkola p. Cicimarskiej, wywarła na licznie zgromadzonych słuchaczach bardzo miłe wrażenie a w serduszkach dziecięcych wzbudziła wiele radości.

— **Kino rewja „Stylowy".** Dziś w kinie Stylowym premjera fascynującej rewji „Tere-fere-kuku". Na wysoce zabawną całość składają się arcyuciesznie skecze, zabawne piosenki i pełne sentymentu inscenizacje. Nazwiska autorów tekstów: Hemar, Tuwim, Schlechter, Jastrzębiec i inni, gwarantują wysoki poziom artystyczny programu, a wykonawcy w osobach Bukojemskiej, Lubicz, Pełczyńskiej, Belskiego, Leńskiego i znakomitego duetu tanecznego Jedyńska-Koziarski przyczynią się niewątpliwie do sukcesu tego doskonałego programu. Ponadto udało się Dyrekcji pozyskać znakomitego groteskowego komika muzykalnego, ulubieńca Lwowa — Amorsa, który wystąpi już w rewji „Tere-fere-kuku" w swoim wysoce oryginalnym repertuarze. Na ekranie arcydzieło filmowe „Czamp" z Wallace Berry i Jackie Cooper.

—o—

— **Z okazji rocznicy śmierci Pierwszego Prezydenta Rzplitej Gabrjela Narutowicza,** urządza Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej oraz Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego uroczystą Akademję pod protektoratem p. wojewody Beliny-Prażmowskiego. Akademja odbędzie się w niedzielę 10 b. m. o godz. 11 rano w sali Związku Cechów Rzemieślniczych, gmach Izby Rękodzielniczej (pl. Strzelecki). Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— **Nabożeństwo akademickie.** Ponieważ w kościele akademickim św. Mikołaja organy już zostały oddane do użytku, podczas mszy św. akademickiej w niedzielę, dnia 10 b. m. o godz. 12.30, chóry akademickie wykonają szereg pieśni religijnych. Kazanie wygłosi duszpasterz młodzieży akad.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swych członków, że we środę 13 b. m. odbędzie się w sali Towarzystwa ul. Zimorowicza 9 odczyt p. prof. inż. Emila Bratry p. t.: „Technokratyczny ustrój gospodarczy". Początek o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— **Posiedzenie Sekcji Dydaktycznej Oddziału Pol. Tow. Historycznego we Lwowie** odbędzie się w Sali Seminarjum Historji Polskiej Uniwersytetu J. K. (ul. Mickiewicza 5 a, III p.) w poniedziałek 11 b. m. o godz 18 (6-tej). Na porządku dziennym dyskusja w sprawie egzaminu dojrzałości z historji. Dyskusję zagaja dr. A. Gilewicz i dr. K. Tyszkowski.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne.** W sobotę, dnia 9 grudnia, o godz. 19-ej odbędzie się w Uniwersytecie (ul. Marszałkowska 1) I. p., sala Kopernika, wykład zast. profesora doc. dra Mieczysława Kreutza, p. t.: „Psychologja obiektywna. Wstęp 50 gr., dla akademików i uczniów gimnazjalnych 25 gr.

— **Niedzielne popularne wykłady z higjeny.** W niedzielę 10 grudnia w Kinoteatrze „Marysieńka" (pl. Smolki) odbędzie się wykład prof. dr. Stanisława Legieżyńskiego p. t. Człowiek w walce z gruźlicą. Gruźlica dawniej a dziś. Matka i dziecko a gruźlica. Wykład objaśni najnowszy film. Początek o godz. 10.30.

— **Tow. Przyjaciół Akcji Radjo Dzieciom.** Dnia 13 b. m. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Polskiego Radja przy ul. Batorego 5 zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Przyjaciół Radjo Dzieciom.

— **Pokazy Popularne urządza Związek Pań Domu** w Sali wykładowej Gazowni Miejskiej przy ul. Gazowej 28, o godz. 16-tej min. 30 d. 11 i 12 grudnia pokaz pieczenia ciast świątecznych, 14 go zaś grudnia pokaz lukrowania i zdobienia tortów, zamiast 7 grudnia jak był pierwotnie projektowany.

— **Ze Związku rezerwistów.** W dniu 5 grudnia b. r. odbyło się w Związku rezerwistów zebranie konstytuujące Rady Okręgowej „Rodziny Rezerwistów", obejmującej swą działalnością teren Województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. — W skład zarządu weszli: pp. wojewodzina Belina - Prażmowska, jako przewodnicząca; prezesowa Polakowa — jako I. wiceprzewodnicząca; pułkownikowa Lepiarzowa — jako II. wiceprzewodnicząca; dr. Ćwiklińska — jako sekretarka i referentka Opieki Społecznej; prof. Żygulska — jako referentka Wych. Obyw. i Pracy Kobiet; profesor Rubinger — jako skarbnik. „Rodzina Rezerwistów" ma w swych celach pracę społeczno - oświatową, wytworzenie łączności państwowo - ideowej, rozbudzenie życia sportowego i towarzyskiego, pomoc materjalną i moralną nad zrzeszonymi rezerwistami i ich rodzinami.

Rada Okręgowa „Rodziny Rezerwistów" we Lwowie, przystępuje w najbliższej przyszłości do zorganizowania Kół na terenie swej działalności.

— **Zjednoczenie małopolskich rafinerji.** Dnia 5 grudnia b. r. odbyło się konstytuujące posiedzenie wydziału Zjednoczenia średnich i małych małopolskich rafineryj olejów mineralnych, na którem wybrano prezesem inż. Marjana Wieleżyńskiego, prezesa Rady Nadzorczej S. A. „Gazolina", wiceprezesami dr. J. Hausmana, właściciela „Derażyńskiej Rafinerji" w Drohobyczu i p. Cezara Cavazzę, właściciela „Nadwórniańskiej Fabryki Nafty".

R. Drzała poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — **Chorążczyzna l. 5, obok kina „Apollo".** 1654

Ze świata mody.

Bielizna zimowa.

„Ciepła bielizna!" Samo brzmienie tego słowa przyprawiało nas do niedawna o drżenie. „Nie uznaję ciepłej bielizny!" — chwaliła się pani, unosząc suknie i pokazując zazdrosnej przyjaciółce smukłe nóżki, obciągnięte pajęczym jedwabiem pończoszki i wyżej... te same co latem trykoty...

Czy, aby metoda ta wyszła jej na zdrowie? Większość chorób kobiecych ma swoje pochodzenie w tej właśnie nierozsądnej kokieterji. Niejedna pani żałuje po niewczasie, że tak nieopatrznie trwoniła bezcenny skarb zdrowia. Na szczęście czasy zmieniły się. Przemysł trykotażowy udoskonalił się do takiego stopnia, że pojęcie „ciepłej bielizny" straciło już swój złowrogi sens. Dzisiejsza bielizna trykotowa nie oznacza już dawnych ręcznie dzianych robótek, w które zaopatrywały nas pracowite ręce prababek, ani grubych barchanów, w których wyglądało się conajmniej dwa razy szerzej, tak, że najwiotsza dziewczyna podobna była do młodego słonia. Dziś ciepłe wełniane dessous wykonywa się tak delikatnie, że można je nosić pod każdą suknię i jest tak wykwintne w gatunku i wyrobie, że niczem prawie nie różni się od bielizny jedwabnej.

Jeżeli mówię o bieliźnie trykotowej, to nie mam na myśli bielizny szytej z trykotu gotowego, z metra, lecz tę ręcznie dzianą, o mądrze obmyślonym fasonie, leżącej jakby ulał. Może to być bielizna z trykotu stanowiącego mieszaninę nici jedwabnych z wełną, może być wełna z bawełną, lub sama tylko cieniutka wełna, chodzi przedewszystkiem o fason. Naracjonalniejsze są t. zw. deux-pieces — połączenie koszulki z kombinezami. Można sobie wyobrazić, jak bardzo dokładny musi być krój takiej bielizny, jeżeli moda pozwala na noszenie jej pod obcisłą suknią balową, która w tym roku opina figurę nakształt rękawiczki. Taki trykot pod suknią balową stanowi wszystko, co jest dopuszczalne, oprócz samej sukni oczywiście.

Na ulicę nosi się przedewszystkiem ciepłe pończoszki. Mogą to być: albo pończoszki jedwabne mieszane z wełną (z wierzchu jedwab — a pod spodem wełna), albo cieliste wełniane „sous-bas" specjalnie pod cienką pończochę. Nie zniekształca to nogi i chroni ją przed zimnem. Trykot na ulicę również powinien być racjonalnie pomyślany. Najmądrzej byłoby, gdyby trykot zasłaniał kolana. Niechby się kto chce śmiał, ale lepiej jest być przewidującym, niż narażać zdrowie. Tylko bardzo nierozsądne kobiety nie dbają o to. Biustonosze z tiulu i koronki również należy odłożyć do wiosny, zastępując je trykotowemi.

Kolory? Bielizna trykotowa nie musi być koniecznie szara lub bura. Nowocześni fabrykanci wykonywują ją w tych samych kolorach co jedwabną, a więc białym, blado - różowym i blado - niebieskim. Do ciemnych sukien odpowiedniejsza jest bielizna ciemniejsza, najlepiej pod kolor sukni. Jeszcze jedną wielką zaletę bielizny trykotowej stanowi to, że można ją z łatwością uprać w domu. Pierze się ją tak samo, jak jedwabną, w płatkach mydlanych, przyczem wcale nie trzeba jej prasować. To że trykotowa bielizna tak łatwo daje się prać, ułatwia noszenie jej podczas podróży i podczas wycieczek.

Celine.

ŻONA NARKOMANA KRADNIE.

Wczoraj na dworcu Głównym aresztowano Stanisławę Chmielewską żonę znanego narkomana, wraz z jej kochankiem Grzegorzem Kadytą z Kieparowa. Oboje jeszcze z końcem listopada ukradli w ogrodzie Kościuszki M. Melsełmanowi portfel w którym znajdowało się 2.100 zł. w gotówce. Zaraz po dokonaniu tej kradzieży zbiegli do Ogródka Jagiellońskiego, gdzie dotąd się ukrywali. (w)

—o—

Ginie średniowiecze Hiszpanji.

Romantyczna Hiszpania — senority w mantylach, z wysokiemi grzebieniami, dziewczęta wiejskie w malowniczych kostjumach, przepełnione rozmodlonym tłumem kościoły — wszystko to ginie powoli. Hiszpania pragnie być krajem nowoczesnym, chce zrzucić z siebie ciężar wiekowej tradycji. Dwa lata rządów republikańskich były okresem szybkich i radykalnych zmian i niezależnie od tego, jakie będą dalsze losy młodej republiki hiszpańskiej niektóre rzeczy nie przeminą, gdyż jest to nieuchwytna moc nowych przyzwyczajeń, nowego sposobu życia. Trudno je sprecyzować, gdyż są to właściwie szczegóły, które jednak w sumie wytworzyły głębokie zmiany w duchu i życiu narodu. Malowniczość i romantyzm tradycji ustępuje teraz miejsca nowoczesnej praktyczności.

Przyznanie prawa głosu wszystkim stanom i kobietom zmieniło oblicze kraju. Młodzież zrzuciła z siebie przykazania tradycji, jak znoszoną odzież. Chłopcy i dziewczęta spacerują i bawią się razem, przekładając taniec nad smętne wygrywanie na gitarze pod balkonem ukochanej. Razem pływają, opalają się na słońcu i korzystają ze swobody. Dwa lata temu młoda dziewczyna bez pończoch, lub w skarpetkach byłaby powodem wielkiego oburzenia. Plaże podzielone były na trzy części: dla kobiet, dla mężczyzn i dla rodzin, a przy wejściu na tę ostatnią pytano niejedną parę o akt ślubu. Dwa lata temu z oburzeniem patrzanoby na krótkie rękawy, a nawet małe dzieci, w zbyt skąpych ubrankach, nie były wpuszczane do niektórych kościołów. A dziś stronice niezliczonych dzienników, tygodników i miesięczników, któremi jest zarzucona Hiszpanja, pełne są fotografji plażowców, opalających się w kostjumach bardzo dekoltowanych.

Sport był dawniej jedynie kaprysem snobów. Teraz wszyscy się nim interesują, prawie tak samo, jak walką byków. Każdy niezabudowany plac, jakaś łączka za miastem — to zaimprowizowane boisko, gdzie dziewczęta na równi z chłopcami skaczą przez płotki i rzucają dyskiem.

Wzrosło też bardzo zainteresowanie prasą, która zawsze w Hiszpanji była obfita i różnorodna. Jednakże ilość codziennych pism, ukazujących się obecnie, jest wprost zdumiewająca. Małe miasteczka mają dwa, trzy pisma, większe miasta — dziesiątki. Hiszpan kupuje dziennie trzy do czterech gazet, ale czyta ich więcej, gdyż istnieje zwyczaj wymiany przeczytanych gazet między ludźmi, nawet zupełnie sobie obcymi, przy jednoczesnej wymianie zdań o wiadomościach w nich umieszczonych. Bezczynny Hiszpan bez gazety w ręku, jest widokiem bardzo rzadkim.

Republika zmieniła też gusty literackie obywateli. Najnowsza proza hiszpańska nie ma już dawnej kwiecistości i bogactwa formy. Jest zwięzła, prosta i pozbawiona jest zupełnie sentymentalizmu.

Największe jednak zmiany zaszły w życiu kobiet. Nikt już kobiet nie zmusza do chodzenia w upał w długich rękawach i zapiętych pod szyję sukniach (chyba że to byłoby modne!). Krótkie włosy raz na zawsze wyrugowały mantyle i wysokie grzebienie. Wiele z nich pracuje zarobkowo, inne studjują na wyższych uczelniach i zerwały definitywnie z owianą tajemniczością, postacią dawnej senority.

I tak, jak wszędzie, zmiany te wpłynęły również na inne ustosunkowanie się mężczyzny do kobiety. Trudno być, jak za dawnych czasów, przesadnie i ceremonialnie szarmanckim cabalerro wobec kobiety, która stała się sportsmenką, pilotką, lub maszynistką. Spotyka się już kobietę wszędzie — przy pracy, na ulicy i w kawiarniach.

Ta zmiana pociągnęła za sobą inną — zmianę poglądu na sprawę małżeństwa. Kobieta, zarabiająca na siebie, nie jest już zmuszona wyjść zamąż za pierwszego, który się nawinie. Jeżeli zaś zawarte małżeństwo okaże się nieszczęśliwem, nie musi tkwić, jak dawniej, przy mężu do końca życia, bowiem może na siebie zarobić.

Czy republika jest odpowiedzialna za to wszystko? Czy 14-ty kwietnia będzie upamiętniony, jako dzień, który wprowadził w Hiszpanji gołe łydki, krótkie włosy, samodzielne kobiety i pęd do sportu? Czy też wszystko to fermentowało już dawniej w społeczeństwie hiszpańskiem? I jedno i drugie.

Gwałtowna

zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Serum przeciw trądowi
wynalazkiem uczonego szwedzkiego.

Znakomity bakterjolog szwedzki, profesor uniwersytetu w Upsali, John Reenstierna, ogłosił ostatnio wyniki swych prac nad wynalezieniem serum przeciwko trądowi.

Trąd znany był na Wschodzie na długo przed pojawieniem się Buddy. Kolebką tej straszliwej choroby są Indje; do Europy została ona zawleczona przez legiony rzymskie i wyprawy krzyżowe, a do Ameryki przez niewolników murzyńskich. W średniowieczu trąd szerzył się zastraszająco i w samej tylko Europie istniało 20.000 szpitali dla trędowatych. Potem jednak choroba ta poczęła zanikać. Ale jeszcze i teraz istnieje 4 miljony dotkniętych tym trądem na całym świecie, z czego 17 w Szwecji.

Prof. Reenstierna rozpoczął prace nad odnalezieniem serum przeciw trądowi w roku 1906. W roku 1931 ukończył on pierwsze stadjum badań, stosując dla leczenia trądu serum przeciwgruźlicze, ponieważ bakcyl trądu jest bliźniaczym mikro - organizmem bakcyla gruźlicy. Ostatnie zaś doświadczenia, prowadzone w leprosorjum w Jorosoo (północna Szwecja) posunęły prace badawcze znacznie naprzód i doprowadziły do odkrycia specjalnego serum. Serum to wyrabiane być może dotychczas tylko w niewielkich ilościach, lecz prof. Reenstierna zamierza je jeszcze udoskonalić, aby móc stosować we wszystkich wypadkach choroby.

Przed wręczeniem nagród Nobla.

Dnia 10 grudnia, w rocznicę śmierci Alfreda Nobla odbędzie się uroczyste wręczenie nagród przez króla Szwecji laureatom nagrody Nobla. Wysokość nagród w roku bieżącym sięga 170.000 koron szwedzkich. W roku bież., jak wiadomo laureatami są Iwan Bunin (literatura) T. Hunt Morgan (medycyna i fizjologja), Wener Heissenberg (fizyka, nagroda z r. 1932), Erwin Schroedinger i Dirac (fizyka, nagroda podzielona za rok 1933). W dziale chemji, jak wiadomo, nagrody w bież. roku nie przyznano). Wręczenie nagród odbędzie się w Pałacu Koncertów w obecności przedstawicieli świata naukowego, dawnych laureatów, członków rodziny królewskiej, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i t. d. Z laureatów tegorocznych nieobecny będzie jedynie T. Hunt Morgan.

W sprawie prawa małżeńskiego.

W związku z wiadomościami, jakoby Komisja Kodyfikacyjna opracowywała obecnie projekt nowego prawa małżeńskiego osobowego, dowiadujemy się, że informacje te nie odpowiadają prawdzie. Komisja Kodyfikacyjna ukończyła już dawno prace nad prawem małżeńskiem osobowem, obecnie zaś przygotowuje projekt prawa małżeńskiego majątkowego.

Legitymacje robotnicze na ulgowe przejazdy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie zaświadczania legitymacyj robotniczych, uprawniających do ulgowych biletów kolejowych.

Robotnicy, którzy odbywają codzienne przejazdy do pracy, uprawnieni są do nabywania tygodniowych biletów ulgowych na podstawie legitymacji robotniczej ustalonego wzoru, wystawionej przez pracodawcę. Celem niedopuszczenia do nadużyć w tym zakresie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło aby legitymacje potwierdzone były przez właściwe zarządy gminne lub przez sołtysów, w miastach zaś przez Magistraty.

Przywóz napojów alkoholowych do USA.

Specjalny komitet do spraw alkoholu postanowił, aby przywóz win i wódek do U. S. A. był skontyngentowany. Kontyngenty dla poszczególnych krajów będą ustalane na podstawie faktycznego przywozu przeciętnego w okresie od 1910 do 1914 r. System ten obowiązywać będzie tymczasowo, bo tylko przez 4 miesiące, zanim Kongres nie uchwali ostatecznej ustawy w tej sprawie. Kontyngenty będą ustalane ilościowo, a nie wartościowo, a więc w gallonach (1 gallon = 3 3/4 litra).

Departament stanu zawiadomił już kraje, dostarczające spirytualji, że po upływie przejściowego okresu czteromiesięcznego brany będzie pod uwagę moment traktowania przez nie przywozu towarów amerykańskich, zanim nie zostanie rozstrzygnięta kwestja ceł od win i wódek.

W stosunku n. p. do Francji, Waszyngton zamierza dopuścić określoną ilość win wzamian za wywóz do Francji jabłek, przyczem — wartość obu pozycyj ma być jednakowa.

Boże Narodzenie w obozach koncentracyjnych.

Berlin, 8 grudnia. (PAT) Władze policyjne w Bawarji zarządziły wypuszczenie 500 więźniów z obozów koncentracyjnych na święta Bożego Narodzenia. Z Dachau wypuszczonych będzie około 400 więźniów. Zarządzenie to, jak głosi biuro Wolffa, wydano z powodu zwycięstwa narodowych socjalistów w dniu 12 listopada.

Wielki rozmach angielskiego przemysłu lotniczego.

Coraz częstsze pogłoski o rozbudowie floty powietrznej Wielkiej Brytanji, oraz ostatnio wygłoszona w Izbie lordów mowa ministra lotnictwa lorda Londonderry na ten temat, zdają się wyraźnie mówić o tendencjach powiększenia stanu lotnictwa wojskowego. Na marginesie tych dążeń, tem ciekawszy jest rzut oka na angielski przemysł lotniczy i jego wytwórczość. Zorganizowana w lecie rb. przez „Brytyjski Zw. Konstruktorów Lotniczych" wystawa na lotnisku Hendon pod Londynem, daje prawie zupełny obraz wytwórczości angielskiej, a wystawione eksponaty 16-tu fabryk mogą posłużyć jako ocena wysiłków w dziedzinie budowy samolotów i silników.

Cechą charakterystyczną wszystkich najnowszych płatowców jest duża szybkość. W tym kierunku Anglicy mają bodaj pierwszeństwo w Europie. Nawiasem mówiąc, w tym roku angielski rekord szybkości został pobity przez Włochów na samolocie Macchi-C-72, którzy osiągnęli na nim daleko lepszy wynik, bo 629.37 km./godz. Wśród wielu eksponatów na wystawie powszechną uwagę zwracał samolot bezgonowy, t. zw. Pterodactyl M-IV, fabryki Westland, zaopatrzony w silnik 120-konny Gipsy III i mogący rozwijać szybkość do 180 km/godz. Pterodactyl M-IV jest zbudowany jako hydroplan.

W lecie demonstrowane były olbrzymie 6-cio silnikowe Hydra Schort R-6 oraz Schort Singapore, przeznaczone do długodystansowych lotów z dużem obciążeniem. Tego samego rodzaju są samoloty pocztowe Boulton-Paul P 64, z dwoma silnikami Jupoter mogące przebyć bez lądowania przestrzeń 1600 klm. z ciężarem użytecznym w postaci poczty i towarów wag. 450 kg. z szybkością 270 km/godz. Zbudowane są ze stali i klejonki. Z dużych samolotów wojskowych, przeznaczonych do bombardowania, wymienić należy Handley-Page. Olbrzymi ten dwupłatowiec, o rozpiętości skrzydeł prawie 23 metry, poruszany dwoma silnikami Rolls-Royce po 550 KM., rozwija szybkość 225 km/godz. i może zabrać ładunek bomb do 2000 kg. Załoga liczy 4 ludzi, przyczem jeden strzelec siedzi w specjalnej wieżyczce pod kadłubem i może bronić się przed napadem z dołu. Konstrukcja jest również metalowa.

Dalsze typy wielkich płatowców, to „Siedestrand" z dwoma silnikami Jupiter, słynny Fairey z motorem Lion 530 KM., na którym L. Gayford ustanowił rekord lotu dalekodystansowego 5.300 mil, oraz komunikacyjny olbrzym De Havilland, posiadający luksusowe, ogrzewane kabiny. Inną grupę stanowiły płatowce mniejsze, produkowane dla wojska jako samoloty myśliwskie, wyróżniające się doskonałą zwrotnością i wielką szybkością. Typowym przedstawicielem tej grupy jest płatowiec Hawker - Fury z motorem Rolls-Royce Kestrel, osiągający szybkość do 400 km/godz.

Uzbrojenie do wymienionych samolotów dostarczane jest przez znaną firmę Vickers. Jedną z ujemnych cech samolotów jest to, że szum pracujących motorów jest słyszalny z dosyć dużej odległości i zdradza ich zbliżanie się. Nad zmniejszeniem niepożądanego hałasu pracuje fabryka Rolls - Royce przez zastosowanie specjalnych tłumików, podobno osiągnięto już zupełnie niezłe rezultaty.

Przemysł angielski, posiadający za sobą długoletnią praktykę i rozporządzający dużym kapitałem, pracuje z rozmachem, stwarzając coraz to nowe typy, zasługujące bezwzględnie na uwagę.

St. P.

Z EKRANU.

Dziś żyjemy.

Realizator Howard Hawks, produkcja Metro Goldwyn Mayer (kino Casino).

Po pełnej pokoju i dobrej woli Anglii w „Kawalkadzie" widzimy teraz w utworze Hawksa Anglię militarystyczną. Butne, junkierskie gęby, kobiety w mundurach, przytem poniewieranie życiem ludzkiem, krwią i ranami. — Śmierć z uśmiechem na ustach, lekkomyślność wobec grozy śmierci oraz mordowanie dla samej przyjemności zabijania — to już zakrawa na cynizm ideowy. Ale to także signum temporis. Nawet w Anglii zwyżkuje już tupet militarysty; i tam także cena życia jednostki opadła. W takiem ujęciu wojna nie jest żadną koniecznością dziejową; to tylko popularny dziś nanowo sport zabijania. Arystokratka Anna, regulująca swój dobór płciowy wśród śmierci najbliższych osób, jest conajmniej niezrozumiała.

Dużym walorem filmu Hawksa jest gra Joan Crawford i Gary Coopera.

bwl.

S. O. S.

Realizator Tay Garnett, produkcja Universal Pict. (Kino Kopernik).

Ze względów krajoznawczych jest to film pierwszorzędny. Poczucie jego wartości wzmaga forma fotografiki krajobrazu polarnego — naprawdę imponująca w ujęciu. Gorzej jest z fabułą; gromadzi tyle nieoczekiwanych sytuacyj, że jest zupełnie nieprawdopodobna. Film zato jest sprawnie skomponowany; jedyną monotonją jest biel olbrzymich płaszczyzn podbiegunowych. Sam obraz śniegów robi wrażenie; z ekranu bucha mróz. Publiczność ogląda ten film w futrach.

bwl.

Kobieta z rejestru.

Realizator Harry Joe Brown, produkcja amerykańska (kino „Colosseum").

Znowu film szpiegowski z taką samą jak w „X 27", gorzką pigułką społeczną. Rejestrowana kobieta - prostytutka pragnie służyć ojczyźnie. (Rzecz dzieje się w Wiedniu w latach Wielkiej Wojny). Ojczyzna jednak na ofiarę „takiej" kobiety odpowiada szantażem i pakuje ją przemocą do służby szpiegowskiej. Tu fabuła wpada w stary konflikt romansowy: służba szpiegowska — miłość — widmo przeszłości w postaci uprawianego dawniej zawodu dziewczyny ulicznej. W rezultacie na finał filmu składa się i dobre rozwiązanie erotyczne i podniosła perspektywa śmierci bohaterki za ojczyznę jako „ekspiacja" niepopełnionych win.

Reżyserja filmu — naogół poprawna — razi długością scen dialogowych. Fatalna jest taśma kontratypowa; film jest dzięki temu niechlujny i czarny. Gra aktorska, zwłaszcza czołowej aktorki, poprawna i miła.

Dołączona do filmu rewja „Wesołego Murzyna" poza przeciętna całością (wzgl. długością) na ciekawy „zimowy" obraz baletowy Wierzyńskiego i kapitalny finał: „Gwiazdy filmowe".

bwl.

Polskie motory na rybackich kutrach.

Próby polskich motorów na nowowybudowanym kutrze rybackim w Gdyni dały doskonałe rezultaty. Motor jednocylindrowy o mocy 30 HP zużywa 6.6 kg. ropy na godzinę, czyli 220 gramów na 1 HP, dając 7 mil morskich na godz. Morski Instytut Rybacki propagował przed kilku laty wprowadzenie polskich motorów, propaganda ta dała doskonałe wyniki. — Na 125 kutrów, które posiada rybołóstwo morskie, wszystkie stare będą wymieniane.

—o—

Nic nowego pod słońcem.

TRANSFUZJE KRWI STOSOWALI JUŻ CHIŃCZYCY I EGIPCJANIE.

Krwotoki, występujące w wyniku zranień, lub będące następstwem chorób organicznych, kończyły się i dzisiaj jeszcze się kończą, w przeważnej części wypadków, śmiercią pacjenta.

Wielka utrata krwi naprowadziła już Chińczyków i Egipcjan na myśl uzupełniania braku jej u człowieka krwią zwierzęcą, wtaczaną wprost do żył chorego. Pomysł ten zarzucono z biegiem wieków, powodował on bowiem często wypadki śmierci. Transfuzja krwi odżyła znowu przed 150 laty. I tym razem zaprzestano jej stosowania z powodu niekorzystnych wyników. Krew zwierzęca wtoczona do żył człowieka niszczyła bowiem resztki krwi ludzkiej i, równocześnie ulegała sama rozpadowi pociągając za sobą śmierć chorego. Przetaczanie krwi ludzkiej czasem się udawało, czasem zaś pociągało za sobą te same skutki. Medycyna nie dała jednak za wygrana, zwłaszcza, gdy przekonano się, iż w wielu wypadkach śmierci nie brak krwi jako takiej był przyczyną zejścia, lecz brak płynu w naczyniach krwionośnych i sercu. Zaczęto więc napełniać naczynia krwionośne chorych, którzy ulegli skrawieniu, płynem nieszkodliwym, jakim okazał się 1 prc. roztwór soli kuchennej.

Sprawę przetaczania krwi pchnęły naprzód badania nad t. zw. grupami krwi, przeprowadzone przed 20 laty przez lekarza wiedeńskiego dr. Landsteinera. Badania te stwierdziły, że zmieszanie krwi stworzeń, należących do różnych gatunków n. p. człowieka i zwierzęcia kończy się zawsze tragicznie. Co więcej stwierdzono, że wśród krwi stworzeń należących do jednego gatunku, n. p. wśród ludzi, spotyka się różne odmiany krwi, czyli t. zw. grupy. Dwa rodzaje krwi należące do tej samej grupy mogą być bezkarnie zmieszane, należące zaś do innych grup — nie, gdyż odnoszą się do siebie wrogo, jak n. p. krew zwierzęca do ludzkiej. Za odkrycie to otrzymał dr. Landsteiner nagrodę Nobla. Badania, do których wiele materjału dostarczyła wojna, umożliwiły lekarzom zpowrotem stosowanie transfuzji, czyli przetaczanie krwi wprost z naczyń jednego człowieka do naczyń krwionośnych drugiego pod warunkiem, że krew wlewana należy do tej samej grupy co krew człowieka, któremu krew się wlewa. Obecnie lekarze rozróżniają 4 grupy krwi ludzkiej.

Dzisiaj stosują lekarze obie metody uzupełniania braku krwi, a więc jej transfuzję, oraz wlewanie do naczyń rozczynu soli kuchennej. Doświadczenia na zwierzętach wykazały, że przy utracie krwi wynoszącej około 65 prc. wystarczy do utrzymania życia uzupełnienie braku rozczynem soli, powyżej 65 prc. trzeba uciec do transfuzji krwi, gdybyśmy bowiem wlali choremu rozczyn soli, przyszłoby do tak wielkiego rozwodnienia ciałek czerwonych krwi, że oddychanie prawidłowe byłoby niemożliwe.

Do transfuzji krwi używa się obecnie w zasadzie krwi z ludzi żywych. Znane są jednak sensacyjne doświadczenia rosyjskiego lekarza dr. Sergjusza Judina który odważył się użyć do transfuzji krwi nieboszczyków, z doskonałemi jak dotychczas, wynikami. Oczywiście dr. Judin pobiera krew do transfuzji ze zmarłych, których przyczyną śmierci nie była choroba zakaźna.

ak.

Skuteczna interwencja

Wys. Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Z Gdańska donoszą: Wiceprezydent senatu w. m. Gdańska Greiser wygłosił niedawno do urzędników sądowych przemówienie, które zostało ogłoszone przez „Danz. N. Nachrich.". Greiser oświadczył, (jak o tem donosiliśmy w depeszach) iż prawo w Gdańsku nie może być pojmowane objektywnie i że obowiązkiem świadomego swego zadania urzędnika sądowego jest subjektywne pojmowanie prawa w duchu światopoglądu narodowo - socjalistycznego.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów Rosting zwrócił się do prezydenta senatu Rauschninga, żądając wyjaśnień w sprawie wystąpienia p. Greisera. Przemówienie w formie ogłoszonej przez „Danziger Neueste Nachrichten" sprzeciwia się art. 61 konstytucji gdańskiej.

Prezydent senatu Rauschning w odpowiedzi swej oświadczył, że sprawozdanie „Danziger Neueste Nachrichten" o przemówieniu p. Greisera było nieścisłe. Senat w dalszym ciągu będzie stał na gruncie prawa, pojmowanego objektywnie, zapewniając, że prasa gdańska otrzyma skorygowaną treść przemówienia wiceprezydenta Greisera.

W środę senat zakomunikował Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów, że sprostowanie to wysłał już prasie gdańskiej, a przedewszystkiem „Danziger Neueste Nachrichten".

Wysoki Komisarz Ligi Narodów wysłał do generalnego Komisarza Ligi Narodów pismo, komunikując mu o swej interwencji w senacie i jej rezultatach i prosząc o zawiadomienie o tem Rady Ligi.

Z Ukraińskiego Instytutu Naukowego.

W tych dniach odbyło się po raz pierwszy w bieżącym roku akademickim zebranie Seminarjum Ekonomicznego przy Ukraińskim Instytucie Naukowym w Warszawie. Kierownik seminarjum prof. inż. J. Szowheniw, otwierając zebranie, podał informacje o dotychczasowej działalności seminarjum oraz nakreślić plan pracy na przyszłość. Następnie inż. E. Głowiński wygłosił odczyt „Bolszewizm w oświetleniu W. Gurjana (socjalna i ekonomiczna doktryna katolicyzmu a bolszewizm"). Po referacie odbyła się dyskusja.

Na inauguracyjnem zebraniu Seminarjum Prawniczego Hl. Łazarewski wygłosił odczyt: „Podstawy i zadania polityki kryminalnej w Ukrainie Sowieckiej".

Do dnia dzisiejszego Ukraiński Instytut Naukowy wydał drukiem następujące prace: dr. Mikołaj Puszkar, Najmłodsza palatalizacja spółgłosek w języku ukraińskim; I. Iwasiuk, Spółdzielczość kredytowa w Ukrainie; Iwan Zilyński, Mapa dialektów ukraińskich z objaśnieniami; Wojna ukraińsko-moskiewska 1920 r. Część I. Operacyjne dokumenty Sztabu Armji Ukraińskiej Republiki Ludowej, pod redakcją gen. W. Sałskiego zestawił gen. P. Szandruk.

Znajdują się w druku: A. Łotocki: Stronice przeszłości. Część II i III; A. Docenko: Wyprawa zimowa roku 1920; prof. A. Łotocki: Autokefalja; Djarjusz hetmana Orlika. Przygotował do druku Jan z Tokar Tokarzewski Karaszewicz; prof. D. Doroszenko: Dzieje Ukrainy w zarysie. T. II; prof. A. Jakowliw: Traktaty ukraińsko-moskiewskie w XVII—XVIII st.; D. Czyżewski: Filozofia G. Skowarody; S. Siropołko: Oświata w Ukrainie Radzieckiej; W. Iwanys: Energetyczne gospodarstwo Ukrainy i Północnego Kaukazu.

Brazylja — jedyne ujście emigracji osadniczej z Polski.

W chwili obecnej emigracja z Polski, zwłaszcza osadnicza, jest prawie całkowicie uniemożliwiona.

Wszystkie kraje, do których wędrowały co roku znaczne rzesze rodzin rolniczych z Polski (Francja, Kanada, Stany Zjednoczone Am. Półn., Argentyna itd.), skutkiem kryzysu w rolnictwie albo wstrzymały imigracje zupełnie, albo też obłożyły imigrantów tak wysokiemi opłatami za wizy wjazdowe (zł. 305.60 za wizę argentyńską), względnie żądają od imigrantów posiadania tak znacznych sum pieniędzy na utrzymanie i zagospodarowanie, że przez to samo wyjazd do tych krajów jest niemożliwy, bowiem emigranci z Polski (przeważnie małorolni) po spieniężeniu swej chudoby, zaledwie zdobywają pieniądze na opłacenie przejazdów przez ocean (kart okrętowych).

Jedynie tylko Brazylja, kraj 22 razy większy od Polski, a liczący zaledwie 40 miljonów ludności (czyli tylko o 10 miljonów więcej, niż Polska), nie zamknęła swych bram dla osadników z Polski.

Wprawdzie i tu są ograniczenia częściowo jest imigracja zarobkowa, zaś osadnicza jest ograniczona tem, że wymagane jest posiadanie pewnych kwot na zagospodarowanie.

Bez żadnych ograniczeń dopuszczona jest obecnie emigracja do stanu Espirito Santo, mianowicie na kolonje Aguia Branca („Orzeł Biały"), założoną przez Towarzystwo Kolonizacyjne w r. 1929, która mimo kryzysu, panującego w Brazylji, rozwija się pomyślnie.

Wobec zamknięcia lub uniemożliwienia emigracji do wszystkich krajów, zainteresowanie w Polsce kolonją „Orzeł Biały" siłą rzeczy wzrasta, zwłaszcza że od osadzonych już tam kolonistów napływają do Polski coraz lepsze wiadomości o rozwoju tej kolonji.

W związku z tem są chętni do wyjazdu i wkrótce (po przerwie zimowej w Brazylji) rozpocznie się regularne wysyłanie transportów. Najbliższy transport wyjedzie z Warszawy dnia 25 stycznia 1934 r.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje Syndykat Emigracyjny w Warszawie (ul. Niecała 7) i wszystkie jego Oddziały na prowincji, a na wsi korespondenci, znajdujący się prawie w każdej gminie.

Informacje dla emigrantów-osadników.

Emigranci ze wsi, pragnący wyjechać w celach osadniczych do krajów zamorskich, a w szczególności do Brazylji na kolonję „Orzeł Biały" w stanie Espirito Santo, winni przedewszystkiem zwrócić się o informacje i pomoc w wyrobieniu dokumentów podróży do Syndykatu Emigracyjnego.

Oddziały i Agentury Syndykatu Emigracyjnego znajdują się niemal w każdem większem mieście, pozatem zaś w każdej większej gminie jest korespondent Syndykatu Emigracyjnego, który skieruje osobę zainteresowaną dokąd należy. Za informacje i porady Syndykat nie pobiera żadnych opłat.

Najbliższy transport nowych kolonistów na kolonję „Orzeł Biały", zapowiadający się dość licznie ze względu na duże zainteresowanie i pomyślne wiadomości z tej kolonji o rozwoju i rozroście gospodarstw kolonistów, odejdzie z Warszawy dnia 25. stycznia 1934 r., następne zaś transporty odchodzić będą w odstępach 5—7 tygodniowych.

DAJ GROSZ NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Rewelacyjna

zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Walka z występną akcją
licytantów zawodowych.

Do Ministerstwa Skarbu coraz częściej napływają sprawozdania Izb skarbowych o trudnościach, na jakie napotykają podległe im urzędy skarbowe przy przeprowadzaniu licytacji za zaległości podatkowe. Trudności te polegają na tem, że do licytacji, zwłaszcza na terenach składów skarbowych przystępują zorganizowani licytanci zawodowi, którzy przez niedopuszczanie do licytacji innych osób i obniżanie cen sprzedażnych nabywają licytowane przedmioty po cenach kilkakrotnie niższych od przeciętnej wartości rynkowej tych przedmiotów.

Stwierdzono ponadto, że bywają również wypadki porozumienia się płatników — właścicieli przedmiotów wyznaczonych na licytację z zawodowymi licytantami, którzy za pewną opłatą nie ofiarowują w chwili rozpoczęcia licytacji żadnej ceny za wystawiony na licytację przedmiot w tym celu, aby licytacja zgodnie z intencją płatników danego dnia nie odbyła się.

Ministerstwu Skarbu wiadomo ponadto, iż licytanci zawodowi, celem niedopuszczenia do uczestnictwa w licytacjach osób innych, stosują metody terorystyczne, jak np. plamienie farbą olejną lub przecinanie żyletką ubrań takich osób i td.

Dowiadujemy się, że w związku z temi faktami, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów i komisarza Rządu m. st. Warszawy okólnik, w którym poleca wydać odpowiednie zarządzenia, mające na celu przeciwdziałanie występnej akcji zawodowych licytantów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku swoim stwierdza, że obecni przy licytacjach posterunkowi policji nie wykazują dotąd aktywności w kierunku przeciwdziałania hulenom licytacyjnym. Wobec tego Ministerstwo poleca wojewodom, ażeby podwładne im organy policyjne uniemożliwiły tworzenie się takich band na przyszłość.

Bezwzględna
zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Jak wyglądał Nowy Jork
w pierwszym dniu po zniesieniu prohibicji.

Jak wiadomo z depesz, we wtorek święciły Stany Zjednoczone uroczyście zniesienie prohibicji. Od chwili gdy wynik głosowania zapewnił większość „mokrym", nie było właściciela restauracji i zarządzającego hotelu, któryby się nie ubiegał o pozwolenie na sprzedaż napojów wyskokowych. Starających się było wielu, znikoma zato ilość tych, którym udało się uzyskać upragnione pozwolenie.

Rząd amerykański, aby uniemożliwić handel alkoholem bootlegerom, wydał cały szereg surowych przepisów. By otrzymać zezwolenie na detaliczny handel alkoholem, musi ubiegająca się o nie restauracja istnieć już conajmniej od roku. Jej właściciel zaś nie może być karany sądownie.

We wtorek z uderzeniem godziny czwartej na ulicach Nowego Jorku pojawiły się długie sznury samochodów ciężarowych, rozwożących pierwszą partję z takiem utęsknieniem oczekiwanego „towaru".

We wtorek wieczór u wejścia każdej restauracji, czy hotelu widniało ogromne ogłoszenie, obwieszczające: „od dziś podajemy do obiadów wino."

Na pierwszy „mokry wieczór" zarezerwowano wszędzie wszystkie stoliki już na kilka dni naprzód.

Bawiono się też aż do białego rana, topiąc w szampanie znienawidzone widmo prohibicji, przez którą przelano tyle atramentu i potajemnie produkowanego alkoholu.

W jednym z największych hoteli nowojorskich, hotelu Roosevelta, odbył się w nocy z wtorku na środę wielki bal kostjumowy pod hasłem „Mokra Ameryka". Wszyscy goście, rekrutujący się wyłącznie z pośród elity towarzyskiej Nowego Jorku przybyli ucharakteryzowani na najpopularniejszych i najgroźniejszych gangsterów.

Jednak gangsterzy nie uważają bynajmniej, że skończyła się ich rola. Ceny napojów, produkowanych legalnie, ze względu na nader wysokie opodatkowanie, są tak wygórowane, że alkohol fabrykowany potajemnie — o wiele tańszy — znajdzie wciąż jeszcze chętnych nabywców. Cały szereg podrzędniejszych restauracyj i barów zostanie napewno wierny swym starym dostawcom z „suchych czasów".

Osoby duchowne w Austrji
rezygnują z mandatów do parlamentu.

Z Wiednia donoszą: Uchwalony przez konferencję biskupów austrjackich zakaz piastowania przez osoby duchowne mandatów do ciał politycznych, wywołał w kołach chrześcijańsko - społecznych zaniepokojenie ze względu na echo, jakie wywołać może uchwała ta w Niemczech, a szczególniej w Bawarji. Mandaty do rady narodowej posiada obecnie 8 osób duchownych. Mandaty te będą musiały być złożone do dnia 15 bm.

Komentarz do uchwały biskupów, rozesłany przez chrześcijańsko - społeczne biuro prasowe, wyraża zastrzeżenia w formie ostrożnej, ale wyraźnej. Uchwała episkopatu austrjackiego — powiedziane jest w komentarzu — nastąpiła na zasadzie ogólnych linji wytycznych, obowiązujących od dłuższego czasu kościół katolicki, także poza granicami Austrji.

Uchwała biskupów nie świadczy o powściągliwem stanowisku episkopatu wobec obecnego systemu panującego w Austrji, gdyż biskupi z pewnością pochwalają, podobnie, jak Stolica Apostolska stanowisko rządu i stronnictwa chrześcijańsko - społecznego.

„Wiener Neueste Nachrichten" witą uchwałę biskupów austrjackich z wielką radością, wyrażając zadowolenie, że biskupi austrjaccy poszli za przykładem niemieckim.

Każdy
kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że **najlepsze** artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej **I TYLKO** w perfumerjach
S. FEDERA
Lwów. Sykstuska 7. — Kopernika 15a.

DZIAŁ SZACHOWY

L. 97.

I. Lindner (Stanisławów).

(Oryginalne).

Mat w 3 posunięciach.

L. 98.

S. Limbach (Lwów)

(Oryginalne).

SAMOMAT W 2 POSUNIĘCIACH.

Końcówka.

L. 7.

Autor ?

(Tijdschrift v. d. Ned — Indisch. S. B.)

Białe zaczynają i wygrywają.

Turniej o mistrzostwo Lwowa.

„Niespodzianki", prawie, że się już skończyły i tabela zaczyna zwolna już nabierać „normalny" wygląd. Po 10 rundzie przedstawia się ona następująco: Na I. miejscu z 8 pkt. H. Friedman; II. Schaechter 6 pkt. (1); I.I. Schmer 5½ pkt. (1); IV—VI. Gerstenfeld (9). Tenenbaum (1) i Turjański po 5 pkt. VII—X. Eidelheit (1). Metzger (1) Romanyszyn (1) i Szewczyk po 4½ pkt. XI. Gepert 3½; XII—XIII. Kaufman (1) i Schoenfeld (1) po 2½ pkt.; XIV. Latawiec (1) pkt. i XV. Kuenstler (1) 1 pkt.

ROZMAITOŚCI.

Wiedeń. W dniu 12 listopada rozpoczął się turniej poświęcony pamięci Trebitscha. Po 10 rundzie tabela turniejowa przedstawia się następująco: I. Glass 8 pkt.; II. Grünfeld 7½ pkt.; II—IV Hönlinger i Spielmann po 7 pkt.: V. Mueller 6½ pkt.; VI Becker 6 pkt. VII. Kolnhofer 5½ pkt. VI I. Schwinner 5 pkt.; IX—X. Beutum i Podhorzer po 4½ pk.t XI—XIII. Igel Palme i Rubinstein jun. po 4 pkt. X V. Fuss 3½ pkt. XV. Kopecky 2 pkt. i XVI. Palda 1 pkt.

Poniżej podajemy partję z tego turnieju:

PARTJA L. 56.

GAMBIT HETMANA.

Grana w 5 tej rundzie 18 listopada 1933 r.

Białe: B. Hoenlinger Czarne: K. Palda.

1. d4. d5; 1. c4. c6; 3. Sf3. Sf6; 4. e3. e6; 5. Sb — d2. Sb — d7;

Lepszem w tej pozycji wydaje się 5... c5; i nast. ewent. 6... Sc6;

6. Gd3. Ge7; 7. 0—0. 0—0; 8. b3. —;

Po 8. e4. dxe4; 9. Sxd4, b6!; otrzymuje czarne lepszą grę.

8. —. b6; 9. Gb2. Gb7; 10. He2. c5; 11. Se5! —;

W ostatniej partji meczu o mistrz. świata. Dr. Aljechin — Bogoljubow zagrano 11. Wfd1. Zaś w 1926 r. w partji Bogoljubow — Ahues nastąpiło 11. Wad1. Posunięcie w tekście jest jednak o wiele silniejszem, gdyż rozwijając świetnie skoczka, pozostawia równocześnie wieżom białym swobodną rękę.

11. —. Hc7; 12. Wa—c1. Wa—c8;

Wieża stoi tu nie nadzwyczajnie.

13. f4. Gd6?;

Błąd! Przeciwko groźbie białych f5, czarne nie miały poza 13... g6; nic lepszego do grania.

14. cxd5!. exd5;

15. Sxd7!. Sxd7;

Nie 15... Hxd7; bo 16. dxc. Gxc5; 17. Gxf6. gxf; 18. Hh5! i t. d. W partji nastąpiło jednak

16. dxc5. bxc5;

17. Gxg7!!. Kxg7; 18. Hg4+. Kh8;

Na 18... Kf6; nastąpi 19 Hg5+. Ke6; 20 Gf5 mat.

19. Hf5 i Czarne poddały.

Na 19... Kg7; nastąpi 20. Hxh7+. Kf6; 21 Hh4+. Ke6; 22. f5+. Ke5; 23. Sf3 mat.

Na 19... Sf6; nastąpi 20. Hxf6+. Kg8; 21. Gxh7+!. Kxh7; 22. Wf3 i t. d.

(Uwagi A Beckera).

Detroit. Rozegrany tu ostatnio turniej o mistrzostwo Wschodnio-Amerykańskiego Związku Szach., zakończył się zwycięstwem Finea'a 12½ pkt. Na dalszych dwu miejscach znaleźli się Rzeszewski z 11 pkt. i Dake - Dakowski 9½ pkt.

Obaj Polacy z pochodzenia. IV. był Willman 8½ pkt. V. Factor 7½ pkt. i t. d. (14 uczestników).

Poniżej podajemy partje z tego turnieju.

PARTJA L. 57.

INDYJSKA.

Białe: S. Rzeszewski Czarne: R. Fine

1. d4. Sf6; 2. c4. e6; 3. Sf3. Gb4+; 4. Gd2. Gxd2+; 5. Hxd2. b6; 6. g3. Gb7; 7. Gg2. 0—0; 8. Sc3. He7; 9. 0—0. d6; 10. He2. c5; 11. dxc5. bxc5; 12. Wa—d1. Sc6; 13. e4. Wf—d8; 14. Wd2. Sg4; 15. Wf—d1. Sg—e5; 16. Sxe5. Sd4; 17. Sg6. hxg6; 18. Hd3. e5; 19. Wf1. Gc6; 20. f4. Wa—b8; 21. f5. Hg5; 22. f6. Wb6; 23. Wd — f2. gxf6; 24. b3. —;

Po 24 Wxf6 nastąpi 24... Wxb2; 25. Wxf7. Wd2!;

24. —. f5; 25. exf5. Gxg2; 26. Kxg2. gxf5; 27. Wxf5! Sxf5; 28. Wxf5. Hh6; 29. He4. We7; 30 Hg4+. Kf8; 31. Wh5. Hg7; 32. Hh4 Ke8; 33. Sd5. f5; 34. Sxe7 i czarne poddały.

Nowy Jork. Mistrzostwo miasta zdobył Reinfeld z 9½ pkt. przez II. Denkerem 8½ pkt. II'—IV. Fine'm i Santasiere'm po 8 pkt. i t. W turnieju brało udział 12 uczestników.

Glasgow. Pojedynek Eliskasesa z szkockim mistrzem Fairhurst'em zakończył się nierozstrzygniętym wynikiem 1+. 1—. 4=.

Holandja. Dr. Aljechin dał tu pokaz gry jednoczesnej na 41 szachownicach przeciwko graczom klubu Bodengraven osiągając wspaniały wynik 40+. 0—. 1=.

Praga. Dr. Aljechin rozpoczął swoje tournee szachowe po Czechosłowacji seansem gry jednoczesnej w Pradze osiągając na 50 szachownicach nast. wynik 27+. 13! —. 10=.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ.

L. 84. M. Kuhl: 1. Sg7—e6!

I. 1..., ∞; 2. Sc5+ i mat. II. 1..., Wxe6 2. Sxg4, III. 1..., Gxe6; 2. Hxc6.

Idea tej pracy jest Nowotny (wzajemna przesłona wieży i gońca otrzymana przez ofiarowanie figury na polu przesłony), który skutkiem zręcznego opracowania nie stracił nic w tej 3-chodówce ze swych walorów.

L. 85. E. Salardini: 1. Wf4—f1!

W pozycji półzwiązania czarny w obronie przed groźbą wiąże kolejno hetmana i wieżę. Mankamentem tej pracy są 3 duale.

L. 86. J. A. J. Smith: 1. Sg3—e2!

I. 1... ∞; 2. Kf1. ∞; 3. Sg1+ i mat II. 1..., Wbc7; 2. fxg3; III. 1..., Wb—d7; 2. Se5; IV. 1..., Wb—e7; 2. Hxg5. V. 1..., Wb—f7; 2 Hg6. i VI. 1..., Wb—g7; 2. c4, najładniejszy warjant.

Oryginalna gra czarnej wieży na 7-mej linji, wpleciona w szereg artystycznie komponowanych przesłon, stanowi treść tej pracy. Wykonanie dobre, małe zastrzeżenie budzi jedynie ekonomja materjału.

L. 87. P. C. Evans: 1. Hc3—g3!

W treści zadania jedno: samozwiązanie oraz samozamknięcie. Wstęp uwalniający czarnemu królowi pole d4 oraz unożliwiający zaszachowanie białego króla, powoduje zgrabne związanie hetmana i pionu. Nader lekkim układem sprawia ta praca bardzo sympatyczne wrażenie.

L. 88. I. Lindner; 1. Sf3—d4! Tempo.

I. 1..., Wh1! 2. Sxg2; II. 1..., S ∞; 2. Sb5; III. 1..., b2, 2. Sc2; IV. 1... e5; 2. Sf5.

Praca o dość oryginalnej strukturze.

L. 89. G. Cristofiani: 1. Wb5—b2!

W treści zadania przeciwszachy oraz kolejne wiązania obu czarnych skoczków. Praca ta, świadczy o dobrej technice kompozytora.

L. 90. Dr. Fr. Rduch: 1. Sa4—c5!

I. 1..., ∞! 2. Wd7+, ∞; 3. We4+ i mat II. 1..., Kc6; 2. Wa7+; III. 1..., Kc5; 2. We4+; IV. 1... Gxc5; 2. Wxe7+.

L. 91. S. Limbach: 1. Hg3xd3!

W treści zadania Grimshaw na polu d6. Wstęp pozwala na związanie białego hetmana przy równoczesnem przesłonięciu czarnej wieży na c1. Całość niezła.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Halicz przed wyborami do Rady Miejskiej.

Na murach miasta pojawiły się ogłoszenia głównej Komisji wyborczej, zawierające bliższe szczegóły wyborów do Rady miejskiej. Utworzoną została Komisja główna oraz dwie Komisje obwodowe. W Komisjach wyborczych zasiadają członkowie wszystkich narodowości. Sprawa ustalenia listy kandydatów przedstawiała największą trudność. W pierwszych dniach kwestja porozumienia z uwagi na to, że mieszkańcy Halicza tworzą aż cztery grupy religijne (Polacy, Rusini, Żydzi i Karaici), skupiono w trzech narodowościach, przyczem ludność wyznania gr.-kat. tworzy dwie grupy t. zw. „staroruską" i ukraińską była pod znakiem zapytania. To trudne zadanie ku zadowoleniu wszystkich grup narodowościowych spełnił dzięki swym osobistym walorom i zdolnościom p. notarjusz Waydowicz, który kierując się wyłącznie zdrową myślą gospodarczą i społeczną po długich pertraktacjach doprowadził do porozumienia tak, że wystawioną została jedna lista z następującymi kandydatami: Dr. Jan Zaleski, Sabina Nowachowiczowa, Bolesław Warchałowski, Karol Siwecki Antoniego, Bazyli Zawadzki Michała, ks. Mikołaj Błahyj, Leizor Mehr, Józef Schein, Roman Worona, Mikołaj Kieławiec, Włodzimierz Łysak, Bazyli Jacynowicz oraz 12 zastępcami.

Z życia oddziału Z. S. w Haliczu.

Bardzo żywą i intenzywną działalność rozwija obecnie oddział Z. S. w Haliczu. Dzięki ofiarności prez. ob. not. Waydowicza — odrestaurowano i odpowiednio urządzono w dawnym budynku Magistratu dwie sale dla potrzeb miejscowego oddziału Z. S.

Oddział posiada własne umundurowanie, bibljotekę, orkiestrę i radjo; nadto specjalne sekcje jak: amatorska (kier. kand. not. Łopicki — rez. Wojtaszek), muzyczna (kier. — Myśliwiec, naucz. szkoły powszechnej), sportowa (kierownik Borowiak), wodna (kier. not. Waydowicz) i wychowania obywatelskiego (kier. Kolkar), w których wre praca społeczna i samokształceniowa.

Dla członków odbywają się we wtorki i piątki ćwiczenia PW. i WF., w soboty ćwiczenia muzyczne, zaś w niedziele sportowe.

Popularne koncerty symfoniczne.

Pow. Komisja Oświaty Pozaszkolnej w Stanisławowie rozpoczyna w br. cykl koncertów symfonicznych, mających na celu podniesienie i kultywowanie kultury muzycznej oraz propagandę muzyki, zwłaszcza polskiej wśród najszerszych warstw miejscowego społeczeństwa.

Koncerty odbywać się będą co niedzielę o godz. 11 w sali teatru im. Moniuszki, przyczem pierwszy koncert odbędzie się już w niedzielę 10 bm. — Dzięki życzliwemu poparciu imprezy przez dowódcę 48 pp. płk Kalińskiego, który bezinteresownie oddał na ten cel orkiestrę pułku — ustalono z powodu zmniejszonych kosztów własnych, jaknajniższe ceny wstępu, a to od 25 gr. do 1 zł. — Spodziewać się należy, że publiczność stanisławowska potrafi należycie ocenić fakt zorganizowania tak pożytecznej imprezy kulturalnej i będzie tłumnie uczęszczać na niedzielne koncerty.

Gwałtowna
zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Życie nocne w Stanisławowie.

(Z listów o niczem).

W poprzednim liście pisałem o „tramwaju" stanisławowskim. Śnieg i mróz rozwiał jednak „tramwaj": uciekam i ja z niego żądny nowych wrażeń i tematu do... pisania. Gdzie są nieliczni rozbitkowie tramwaju? — w kawiarni.

A propos kawiarń. — Kawiarnia n. p. we Wiedniu jest żeby się tak wyrazić hallem dla rodzin z przyległych ulic — tu się przyjmuje gości (mieszkanie za ciasne), dobija interesów natury artystyczno - handlowej, handlowo - matrymonialnej i t. d. U nas natomiast kawiarnia nie stała się jeszcze potrzebą codziennego życia.

„Używa się" jej najwyżej raz na tydzień t. j. w sobotę lub niedzielę i to tylko w porze późno wieczornej.

„Pasaż" n. p. lub „Union" przez cały tydzień prawie puste, o południowych stałych bywalcach mowy niema. Niedawno w „Unionce" prosiłem o widoczek; podają mi — patrzę — poznaję salę „Union", omałże stolik, gdzie siedzę — a sala wypełniona prawie personalem w odświętnych mundurach. Tak — ale to zdjęcie z czasów przedwojennych.

Spoglądam na tych paru kelnerów z „dziś" i na ich kolegów z „wtedy". — Gdyby dziś tyle gości, co wtedy służby... ostatnio ale „Unionka" zaangażowała zespół tancerek, które same zajmują parę stolików; i stało się trochę raźniej i gwarniej dla gości. Takich „stałych" ma „Unionka" dosyć ze wszystkich sfer. — Pasaż specjalizuje się w dancingach urządzanych przez różne stowarzyszenia i na różne cele. Lokal większy i bardziej temu celowi odpowiadający. Również „Warszawa" nie daje się wyprzedzić i „pracuje z programem. Byle ożywić trochę ruch i wyciągnąć od gościa choć jedną złotówkę.

Z lokali reprezentacyjnych schodzimy do lokali nastawionych na życie nocne. A że noc jest dla snu, więc w „Louwrze" i „Mirażu" budzić trzeba służbę, (hej gości przyszli, wstawać). Muzyka gra, ale to nikomu nie przeszkadza w snuciu pięknych... miraży lepszych czasów. Wszystko to prowadzi życie suchotnicze — (czy to wogóle życie?). A że Pan Bóg łaskaw, otworzono w Stanisławowie jeszcze jedną kawiarnię „Adria". — Poco? Dla kogo Boję się, że nowy lokal dorówna swej imieniczce w metropolji — chyba tylko nazwą.

Osobne miejsce zajmują cukiernie, coprawda u nas mniej frekwentowane, niż w b. zaborze rosyjskim. Dla zziębniętych spacerowiczów rannych, południowych i wieczornych, jedynie przystanią jest Krowicki, równocześnie nasz lokal reprezentacyjny.

Ciepło, jasno „przy drodze" głównego spaceru — leży cukiernia. Po jej bokach kina, nad nią „Unionka", ale nawzajem sobie nie szkodzą. Krowicki zamyka o 9-tej — a do kawiarni przed 11-tą nie wypada pójść. Skąd ten przesąd się wziął, może mi raczą moi współobywatele odpowiedzieć.

Chciałem pisać o życiu nocnem w Stanisławowie. Sumiennie wypełniam obowiązek — wyrównuję właśnie u Krowickiego rachunek — za... pół czarnej i zaczynam nocne życie t. j. idę spać, bo lepiej w własnem łóżku niż przy kawiarnianym stoliku...

KRONIKA.

TEATR IM. MONIUSZKI.

Sobota, 9 b. m., godz. 3'30: „Królowa śniegu", (bajka dla dzieci).

Sobota, 9 b. m., godz. 20: „Dr. Julja Szabo".

Niedziela, 10 b. m., godz. 11: „Koncert symfoniczny orkiestry 48 p. p.".

Niedziela, 10 b. m., godz. 3'30: „Mademoiselle".

Niedziela, 10 b. m., godz. 20: występ Hanki Ordonówny.

KINOTEATRY.

BELLONA: „Pat i Patachon".
OLIMPJA: „King-Kong".
WARSZAWA: „Córka pułku".
TON: „Jack Coogan".
URANJA: „14 lipca".

—o—

Uroczysta Akademja Listopadowa. W dniu wczorajszym odbyła się w świetlicy oddziału Z. S. Stanisławów—Kolonja — Uroczysta Akademja Listopadowa z bogatym programem. Sprawozdanie w najbliższym numerze.

Jakie listy zgłoszono do wyborów. Do wyborów do R. M. zgłoszone zostały w 8 okręgach, następujące listy: Lista nr. 1 (w 8 okręgach), lista bloku narodowo - żydowskiego (we wszystkich okręgach z wyjątkiem IV), lista ukraińska (w okr.: II., III., IV., V., VI., VII. i VIII.), lista zjednoczenia robotników, biedoty i inteligencji zawodowej (w okręg.: VI. VII. i VIII.), lista żyd. grupy gospodarczej (w okręgu VI.) i wreszcie robotnicza lista socjalistyczna (w okręg. VII i VIII.).

Nowe pismo w woj. stanisławowskiem. W ub. tygodniu rozpoczął instytut pracy społecznej w Stryju wyd. tygodnika lokalnego p. t.: „Gazeta Stryjska". Na czele Komitetu wydawniczego stoi prez. Pow. Zarz. Zw. Strz. p. prok. dr. Walisch.

Zmiany w Magistracie kołomyjskim. W stan spoczynku przeniesieni zostali pp.: dr. Mogilnicki, weter. miejski i inż. Ptaszek, kierownik gazowni. — W miejsce dr. Mogilnickiego przyjęty został dr. J. Schalta.

Policyjna zabawa sylwestrowa. Komitet Korpusu Oficerskiego P. P. urządza w salach Kasyna Oficerskiego P. P. (Kamińskiego 4) — zabawę sylwestrową dla oficerów P. P. i zaproszonych gości.

Z życia teatralnego. Donosiliśmy w swoim czasie o wyjeździe ze Stanisławowa aktora Domańskiego; na miejsce p. Domańskiego został zaangażowany art. teatru wileńskiego p. Z. Elwicki, który miał kreować główną rolę w wczorajszej premjerze „Dr. Julja Szabo". Elwicki przed kilkoma dniami nagle zaniemógł i zwrócił rolę. Rolę p. Elwickiego objął wobec tego p. Domański, którego udało się dyrekcji zatrzymać w Stanisławowie. Mimo dwudniowego zaledwie przygotowania, odniósł p. Domański w „Dr. J. Szabo" pełny sukces.

Z teatru. Dziś na przedstawieniu popołudniowem przepiękna bajka „Królowa śniegu" — wieczorem po raz drugi „Dr. Julja Szabo" z Łozińską, Różańską, Domańskim i Wasilewskim w rolach czołowych.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO"
uprawniający do nabycia 2-ch biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej — **Ważny 8. XII. 1933.**
Wyciąć i przedłożyć w kasie teatru.

Program radjowy.

Sobota, 9 grudnia.

Lwow. (381). Godz. 7—7'55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'40: Przerwa. 11'40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Odczytanie programu na dzień bież. Komunikaty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Arje i pieśni włoskie z płyt. 12'30: Dziennik południowy. 12'35: Wiadomości meteor. 12'38—13: Trans. z Warszawy. Kwartet Beethovena. 13—15'25: Przerwa. 15'25: Lwowski Kącik L. O. P. P. 15'30: Wiadomości gospodarcze. 15'40: Z zapomnianych filmów (płyty). 15'55: Repertuar teatrów i „Siva Rerum" 16: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa i koncert orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16'40: Transmisja z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs średni). Lektor p. Lucien Roquigny 16'55: Trans. z Warszawy. Lekkie piosenki i duety w wyk. Oli Obarskiej, Marjana Wawrzkowicza i Olenckiego. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17'50: Kącik Lwowskiego Tow. Krajoznawczego. 18: Trans. z Krakowa. „O śpiączce afrykańskiej" — wygł. prof. Michał Siedlecki. 18'20: Trans. z Poznania. VI-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski", poświęcony utworom organowym Feliksa Nowowiejskiego w wyk. kompozytora. Tr. z kościoła OO. Jezuitów. W programie symfonja organowa a-moll, op. 45, Nr. 1 19: „Rozmowa z młodszymi i starszymi", przeprowadzi prof. Kazimierz Brończyk. 19'10: Rozmaitości. 19'25: Trans. z Warszawy. Felieton literacki. Stanisław Adamczewski: „Pierwszy rocznik literacki". 19'40: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19'45: Repertuar teatrów lwowskich. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: Odczytanie programu na dzień następny 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Józef Woliński (tenor) trans. z Poznania. 21: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa, techniczna, korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21'15: Przerwa. 21'20: Trans. z Warszawy. Koncert chopinowski w wyk. p. Janiny Familier - Hepnerowej. 22: Przerwa. 22'05: Tr. z Warszawy. Wycinanki krakowskie. 23: Komunikaty. 23'05—24: „Z lotu ptaka", reportaż muzyczny p. Celiny Nahlik, cz. I.

OGŁOSZENIA

Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji.

LW. 9037/33/F.

Lwów, dnia 30 listopada 1933.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Fundacja im. R. Pieściorowskiego w Kuźminie p. Tyrawa wołoska pow. Dobromil stacja kolejowa Załuż **sprzeda w drodze pisemnych ofert** drewno jodłowe wyrobić się mające przez kupca, a mianowicie:

1) z wycechowanych sztuk w oddz. 7a w Kuźminie o masie około 1.000 m³.

2) z wycechowanych sztuk w oddz. 20a w Kuźminie o masie około 1.000 m³.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach z podaniem oferowanej ceny kupna od 1 m³ drewna wyrobić się mającego przez kupca w powyższych oddziałach **należy wnieść** do Departamentu fundacyjnego Wojewody lwowskiego we Lwowie ul. Karmelicka l. 2 II p. najpóźniej do dnia **14 grudnia 1933 r. do godz. 11 rano,** poczem o godz. 11-tej nastąpi otwarcie ofert. W ofercie należy podać, że oferentowi są znane warunki sprzedaży i że im się w zupełności poddaje.

Warunki są do przejrzenia w Departamencie fundacyjnym we Lwowie lub w Zarządzie lasów w Kuźminie.

Za Wojewodę lwowskiego
Naczelnik Departamentu fundacyjnego:
Dr. Rappé m. p.

POSAD POSZUKUJĄ

DAM CHĘTNIE
tysiąc złotych za wyrobienie mi stałej i pewnej posady polonistki w prywatnej szkole średniej. Zgłoszenia listowne do Administracji pod „Dr. Pełne kwalifikacje" 2359

SPRZEDAŻ

SYPIALNIĘ NOWOCZESNĄ
sprzeda stolarz Czech, Lwów, Szpitalna 54. 2408

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.